

„Kosmos 490”
wystartował w ZSRR

W Związku Radzieckim wystartował w środę kolejny sztuczny satelita Ziemi „Kosmos 490”. Na pokładzie satelity znajduje się aparatura naukowa, przeznaczona do kontynuacji badań przestrzeni kosmicznej, zgodnie z ustalonym wcześniej programem. Aparatura ta pracuje normalnie. (PAP)

WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
18
MAJA
1972

Wydanie A
Rok XXVIII
Nr 117 (8779)
Cena 50 gr

Bundestag ratyfikował układy z PRL i ZSRR

Blisko dwuletnia batalia o ratyfikację układów NRF z ZSRR i z Polską zakończyła się w środę przyjęciem przez Bundestag obu układów przy niewielkich odchyleniach liczby głosów. Układy poparła koalicja rządowa SPD i FDP, z wyjątkiem deputowanego Kuehlmanna Stumma (FDP), który głosował przeciwko układowi. Opozycja chrześcijańsko-demokratyczna niemal w całości wstrzymała się od głosu.

A oto szczegółowe wyniki głosowania: za układem z ZSRR, który pierwszy został poddany pod głosowanie, na 496 oddanych głosów wypowiedziało się 248 deputowanych, 10 głosowało przeciwko, a 238 wstrzymało się od głosu.

W głosowaniu nad układem z Polską wzięła udział jedna osoba mniej, czyli 495 posłów. Z tego 248 głosowało za układem, 17 posłów przeciwko, a 230 wstrzymało się od głosu.

W trzeciej kolejności poddał pod głosowanie tekst wspólnej uchwały Bundestagu, wypracowanej przez wszystkie frakcje Bundestagu, a mającej być czymś w rodzaju politycznego komentarza Bundestagu do obu układów i platformą bońskiej polityki zagranicznej. W głosowaniu wzięło udział 496 deputowanych, z czego za uchwałą głosowało 491, a 5 wstrzymało się od głosu.

Do wiadomości podano również opinie 22 deputowanych Berlina Zachodniego, których głosy, z uwagi na odrębny charakter miasta, nie liczą się jednak w Bundestagu. Za układami z ZSRR i z Polską wypowiedziało się 12 deputowanych z chodoloberlińskich, a 10 wstrzymało się od głosu. Za wspólną rezolucją głosowali wszyscy deputowani zachodnioberlińscy.

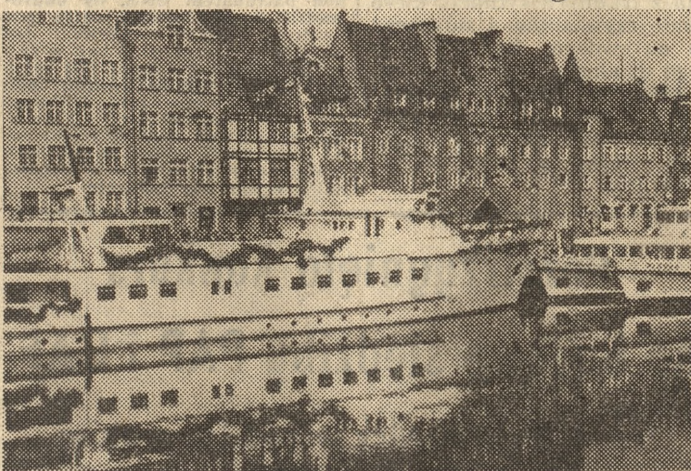
Wszystkie trzy głosowania były imienne, czyli jawne. Dokładnie

więcej wiadomo, jakie stanowisko zajęli poszczególni deputowani. Wbrew poprzednim ustaleniom, da

jącym deputowanym opozycji swoje głosowanie, frakcja parlamentarna chrześcijańskiej demokracji postanowiła w ostatnim dniu wstrzymać się od głosu, z czego zresztą i tak wynikało się w sensie negatywnym wielu posłów chadeckich, głosując przeciwko układowi. Ostatecznie koalicja zgodziła się na koncepcję wspólną z opozycją uchwały na zasadzie milczącego

Dokończenie na str. 2

18 linii „białej floty”



30 statków pasażerskich Żegluga Gdańska rozpoczęła 14 bm. sezon żeglugowy. Gdańska „biała flota” przewiezie w tegorocznym sezonie turystycznym ponad pół miliona osób na 18 statkach oraz w rejsach czarterowych. Inauguracja sezonu zbiegła się w Gdańsku z oddaniem do użytku nowego nabrzeża i przystani nad Motławą koło Zielonej Bramy. Na zdjęciu: statki gdańskiej „białej floty” na Motławie.

CAF — Ukłejewski

Nominacje profesorskie wręczono w Belwederze

17 bm. w Belwederze odbyła się uroczystość wręczenia 36 naukowcom nominacji profesorskich, nadanych im przez Radę Państwa. Akty nominacyjne dziesięciu nowo mianowanym profesorom zwyczajnym i 26 profesorom nadzwyczajnym wręczył przewodniczący Rady Państwa — prof. Henryk Jabłoński.

Wśród nowo mianowanych profesorów są również naukowcy poznańscy. Profesorowie nadzwyczajni Politechniki Poznańskiej — Teobald Cezary Olejnik i Stefan Seidel zostali mianowani profesorami zwyczajnymi, a dyrektor Instytutu Technologii Drewna w Poznaniu — Ryszard Tomasz Babicki otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego. (PAP)

W 17 rocznicę powstania Układu Warszawskiego

17 bm. w Klubie Oficerskim Domu Wojska Polskiego w Warszawie odbył się uroczysty koncert z okazji 17 rocznicy powstania Układu Warszawskiego — sojuszu obronnego państw socjalistycznych. Z bogatym otoczeniem programem pieśni i tańców ludowych i żołnierskich państw socjalistycznych wystąpił Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego. Salę wypełnili oficerowie i żołnierze garnizonu warszawskiego oraz ich rodziny.

Przybyli attaché wojskowi przedstawicielstw dyplomatycznych państw — uczestników Układu Warszawskiego. PAP

Kształtowanie świadomości socjalistycznej przez prasę

Sesja popularno-naukowa w KW PZPR w Poznaniu

Pod przewodnictwem sekretarza KW PZPR Jana Pawlaka obradowała wczoraj w Poznaniu sesja popularno-naukowa pt. „Rola środków masowej informacji i propagandy w kształtowaniu socjalistycznej świadomości społeczeństwa”. W sesji zorganizowanej przez Wydział Propagandy i Kultury KW wzięli liczny udział dziennikarze poznańskiej prasy, radia i telewizji oraz aktywni polityczni.

Wysłuchano referatów doc. dr. Kazimierza Kąkole — „Wpływ informacji oraz publicystyki prasowej, radiowej i telewizyjnej na kształtowanie socjalistycznej świadomości społeczeństwa”, doc. dr. Józefa Kądzelskiego — „Kierunki i perspektywy rozwoju środków masowej informacji i propagandy”, ppłk. Jerzego Antonowskiego — „Kierunki i metody działalności dywersyjnych ośrodków imperialistycznych” oraz Bolesława Garlickiego — „Funkcja propagandowa informacji”.

Referaty wywołały dyskusję, w której zabralo głos kilkunastu dziennikarzy. Mówiono o potrzebie rzetelności informacji, albowiem informacja niesprawdzona bądź niedokładna podważa zaufanie do prasy. Wobec stałego podnoszenia się poziomu edukacji społeczeństwa należy doskonalić zespoły redakcyjne, aby prasa mogła nadążać za potrzebami społeczeństwa. Mówiono o poczuciu odpowiedzialności dziennikarskiej i rosnącej roli prasy wojewódzkiej, o potrzebie badań socjologicznych prasy, radia i telewizji oraz o powstającym w Poznaniu Studium Dziennikarskim, które winno łączyć funkcje dydaktyczne i badawcze. Zastanawiano się nad wpływem działania organów dywersji ideologicznej na naszą młodzież, nad krytyką i jej rolą w naszym życiu. Postulowano zwiększenie polemiki prasowej, mówiono o szkodliwości powstania próżni informacyjnej, którą wykorzystują nasi wrogowie, wreszcie o nadmiarze przymiotników charakterystycznych niektórych doniesień prasowych.

Do wystąpienia w dyskusji ustosunkowali się referenci, którzy wyjaśnili niektóre kwe-

I Sekretarz KC PZPR na Ziemi Podlaskiej

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, wraz z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC — Stanisławem Kanią oraz gospodarzami województwa warszawskiego odwiedził 17 bm. powiat siedlecki.

Swoją podróż na Ziemi Podlaskiej E. Gierek rozpoczął od zwiedzania gromadzkiego ośrodka zdrowia w miejscowości Skórzec.

Następnym etapem wizyty były zakłady dziewiarskie „Karo” i drobiarskie w Siedlcach. Ich zwiedzanie, rozmowy przy warsztatach, spotkania z pracownikami były okazją do wymiany zdań na temat zwiększania produkcji rynkowej, zaspokajania potrzeb socjalno-bytowych załóg, perspektyw dalszego rozwoju powiatu.

W godzinach popołudniowych E. Gierek wziął udział w spotkaniu z aktywem społecznym miasta i powiatu siedleckiego. (PAP)

E. Gierek przyjął ambasadora Jugosławii

17 maja br. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął ambasadora Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii w Polsce Vlado Maleckiego. (PAP)

W poczuciu spełnionego obowiązku budowlani obchodzą swoje święto

Odnaczenia dla przodujących

Tegoroczne zadania wielkopolskich budowlanych i pracowników przemysłu materiałów budowlanych, choć większe niż w roku minionym, realizowane są zgodnie z założeniami. Niektóre przedsiębiorstwa, m. in. podległe Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa, plan 4 miesięcy tego roku wykonywały z nadwyżką.

Coroczne swoje święto — Dzień Budowlanych, pracownicy wszystkich przedsiębiorstw budowlanych Poznania i województwa obchodzą więc w poczuciu dobrze wypełnianych obowiązków. Budowlanych sukcesy zeszłoroczne oraz osiągnięcia w tym roku nie zadowalają jeszcze w pełni. Zdają sobie oni sprawę, że istnieją możliwości budowania szybciej i lepiej.

Poprawa może nastąpić także dzięki inicjatywom budowlanych. I tak się też dzieje. Niektóre załogi zarówno w kampanii przedzjazdowej, jak również w wyniku uchwały VI Zjazdu KC PZPR wysunęły szereg propozycji, zmierzających, m. in. do wprowadzania bardziej efektywnej organiza-

cji pracy na samych budowlanych.

Problemy wielkopolskiego budownictwa — osiągnięcia i występujące jeszcze trudności poruszano wczoraj na spotkaniu Jerzego Zasady, I sekretarza KW PZPR i członków Sekretariatu KW, z przedstawicielami przedsiębiorstw budowlanych. Z tej też okazji Jerzy Zasada złożył budowlanym podziękowanie za rzetelną pracę oraz życzenia osiągnięcia dalszych sukcesów dla dobra mieszkańców Poznania i województwa.

Z okazji Dnia Budowlanych 361 zasłużonych, długoletnich wielkopolskich pracowników budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych wyróżniono odznakami państwowymi i regionalnymi.

Wieś polska przed Świętem Ludowym

Tradycyjnym zwyczajem, sięgającym początków bieżącego stulecia, wieś polska, a wraz z nią całe społeczeństwo, obchodzić będzie za kilka dni Święto Ludowe.

O głównych aspektach tego święta, przypadającego w tym roku na dzień 21 maja, mówi członek Prezydium, sekretarz NK ZSL — Edward Duda w wypowiedzi udzielonej przedstawicielowi PAP:

Tegoroczne Święto Ludowe wieś polska obchodzić będzie z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku wobec swego kraju. W okresie ostatnich 16 miesięcy rolnicy zanotowali poważne osiągnięcia w realizacji zadań produkcyjnych, wykorzystując sprzyjające warunki stworzone przez państwo. Wieś w pełni zaakceptowała politykę rolną PZPR i ZSL, uznającą wysoką rangę ekonomiczną i społeczną rolnictwa w przeobrażaniu gospodarki kraju.

Obchody Święta Ludowego — powiedział Edward Duda — będą wykorzystane do ugruntowania w społeczeństwie większym przekonania, że aprobata programu dalszego rozwoju kraju, wyrażona w wyborach do Sejmu PRL, oznacza zobowiązanie do rzetelnej pracy każdego obywatela.

W dniu Święta Ludowego składamy podziękowanie mieszkańcom wsi za dotychczasowy trud, ich widoczne osiągnięcia, a jednocześnie ukazujemy potrzebę dalszego wysiłku produkcyjnego, jako szansy odciążenia poziomu życia na wsi polskiej, polepszenia warunków pracy i życia ludności wiejskiej, jej rozwoju cywilizacyjnego i kulturalnego. (PAP)

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Wincenty Broniewski z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2, Roman Dobrosielski-Głódowski — Poznańskie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych, Feliks Filip — „Mostostal”, Józef Fabisz — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4, Lech Filipowski — Poznańskie Przedsiębiorstwo Geologiczne i Produkcji Kruszywa, Zbigniew Kaczmarek — Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego, Franciszek Kęsy — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1, Marcin Krystofiak — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5, Michał Maciejewski — Poznańskie Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa Rolniczego, Stanisław Ratajczak — Poznańska Centrala Materiałów Budowlanych, Antoni Wąrowski — „Pozbe”, Franciszek Zawitaj — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 i Stanisław Zielke — Poznańskie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego.

Złote Krzyże Zasługi wręczono 32 budowlanym, srebrne — 99, a brązowe 30.

91 osób udekorowano Honorowymi Odznakami za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, a 40 — Honorowymi Odznakami Poznania.

Ponadto wręczono ustanowione po raz pierwszy w resorcie budownictwa Odznaki Zasłużonego dla Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Złote odznaki otrzymało 15 osób, srebrne — 12, a brązowe 29.

Wręczenie odznaczeń, w obecności m. in. sekretarza KW PZPR — Tadeusza Grabskiego, odbyło się wczoraj w poznańskiej Izbie Rzemieślniczej. Dekoracji dokonali gospodarze miasta i województwa. (an)

Fidel Castro w Bułgarii

I sekretarz KC KP Kuby, premier Fidel Castro Ruz zakończył wizytę w Algierii i w środę przybył do Sofii.

Wizyta I. Jakubowskiego w WRL

Na Węgrzech przebywając dowódca naczelny sił zbrojnych państw — członków Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego, Iwan Jakubowski. We wtorek był przyjęty przez ministra obrony WRL, Lajos Czigę. Tematem rozmowy były aktualne problemy, łączące się z organizacją wspólnej obrony państw — członków Układu Warszawskiego.

Raport komisji Pearce'a

W środę do Salisbury przybył wysłannik rządu brytyjskiego, podsekretarz stanu w Foreign Office, Denis Greenhill.

Spotkał się on z premierem rządu brytyjskiego, Ianem Smithem i wręczył mu kopię raportu komisji lorda Pearce'a. Komisja ta miała za zadanie zbadać

reakcję białych i czarnych mieszkańców Rodezji na proponowane warunki porozumienia brytyjsko-rodezyjskiego.

ZSRR — Norwegia

Perspektywy stosunków handlowo-gospodarczych — między Zwią-

PAP-RADIO-INF-WY-TEL-EFONEM
RADIO-INF-WY-TEL-EFONEM-PAP
INF-TEL-EFONEM-PAP
TEL-EFONEM-PAP
PAP-INF-WY-TEL-EFONEM-PAP
RADIO-INF-WY-TEL-EFONEM-PAP

kiem Radzieckim a Norwegią omawiane były w środę podczas spotkania Michaila Kuzmina, wiceministra handlu zagranicznego ZSRR z Perem Kleppe, ministrem handlu i żeglugi Norwegii.

W Burundi powrót do normy

Choć w południowych rejonach Burundi wojska rządowe kontynuują jeszcze operacje prze-

ciwko ukrywającym się w górach uczestnikom niedawnej rebelii, cały kraj zajęty jest codzienną, pokojową pracą. W strefach, które uciarły w czasie rebelii, remontuje się drogi, dąży do poprawy zaopatrzenia ludności.

Jednocześnie rozwija się kampania na rzecz pomocy ofiarom restrykcyjnego puczu, przeprowadza się zbiórki pieniędzy na zakup żywności, odzieży i lekarstw.

Współpraca angielsko-francuska

W środę królowa brytyjska Elżbieta II i książę Filip po dwudniowym pobycie opuścili Paryż, udając się na południe Francji do Prowansji.

Francuskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych opublikowało komunikat informujący, że w Brytanii i Francji powołają wspólny komitet wymiany informacji z dziedziny politycznej, gospodarczej, naukowej i kulturalnej. Organ ten służyć ma — jak głosi komunikat francuskiego MSZ — dalszemu zacieśnieniu współpracy obu krajów.

XXV WP

Marokańczyk pierwszy na mecie w Krakowie

Jubileuszowy Wyścig Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Pravda” stoi pod znakiem szaleni wyrównanej walki ekip ZSRR, CSRS i NRD.

W środę z jeden z outsiderów — Marokańczyk Abdellah Nahy. 32-letni urzędnik z Casablanki, który zajmował w łącznej klasyfikacji dopiero 55 miejsce, został nieoczekiwanie zwycięzcą etapu Trzy niec — Kraków (153 km). Seria polskich sukcesów etapowych została niestety przerwana na XI etapie, ale 26-letni Stanisław Labocha, zastępujący Zenona Czechowskiego, był bliski powtórzenia triumfów Krzeszowca i Szurkowskiego. Nasz debiutant nie wytrzymał nerwowo, zbyt długo prowadził przed stadionem i na bieżni miał mniej

sił od partnera. Nadal jednak nasza drużyna wykazuje ogromną wolę walki. Wywalczenie przez Szurkowskiego pierwszej pozycji w klasyfikacji górskiej i zdobywanie bonifikat przez innych naszych reprezentantów ma swoją wymowę. Polacy awansowali na 6 miejsce w łącznej klasyfikacji drużynowej.

Na XI etapie znowu powiodło się ekipie radzieckiej, która dzięki niezwykle bojącej jeździe i wielu bonifikatom powiększyła różnicę dzielącą ją od zespołu CSRS

Dokończenie na str. 2

Bundestag ratyfikował układy z PRL i ZSRR

Dokończenie ze str. 1
porozumienia, że ta wspólna uchwała umożliwi części posłów, chadzących głosowaniem za układami, co wszakże nie nastąpiło.

Przy obu układach koalicji

S. Olszowski i R. Frelek wrócili z Moskwy

Jak już informowaliśmy, we wtorek przybyli do Moskwy członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski oraz członek sekretariatu, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR, Ryszard Frelek.

Tego samego dnia w MSZ Związku Radzieckiego odbyło się spotkanie min. A. Gromyki z min. S. Olszowskim.

W czasie rozmowy, która odbywała się w braterskiej i serdecznej atmosferze, obaj ministrowie dokonali wymiany poglądów na aktualne problemy międzynarodowe, w tym dotyczące bezpieczeństwa europejskiego i przygotowań do europejskiej konferencji bezpieczeństwa. Omawiano także problemy dalszego rozwoju i pogłębienia dwustronnych stosunków radziecko-polskich.

17 bm. S. Olszowski i R. Frelek powrócili do Warszawy.

Rozmowy Tito — Ceausescu

Jak już informowaliśmy, we wtorek nastąpiło uroczyste otwarcie wielkiego kompleksu hydroenergetycznego i żeglownego Dzierdop — Żelazne Wrota na Dunaju. W inauguracji wzięli udział prezydent Jugosławii Josip Broz Tito i przewodniczący Rady Państwa Rumunii Nicolae Ceausescu.

Wśród szefów obu państw przebiegała w Kladovie po stronie jugosłowiańskiej rozmowa na temat stosunków dwustronnych, jak też aktualnych zagadnień międzynarodowych.

Tito i Ceausescu poświęcili wiele uwagi potrzebom dalszego rozwoju współpracy z krajami sąsiednimi oraz z innymi państwami. Mówiono o potrzebie rozwoju stosunków i współpracy z krajami socjalistycznymi, jak również o dalszym rozwoju współpracy między partiami komunistycznymi i robotniczymi. Po zakończeniu rozmów prezydent Tito zaprosił przewodniczącą Rady Państwa SRR Nicolae Ceausescu do złożenia wizyty w Jugosławii. Zaproszenie zostało przyjęte. Wicepremier obaj szefowie państw udali się w drogę powrotną do Bukaresztu i Belgradu. (PAP)

Doktor wszechwiedzy o wsi

W wypielegnowanym ogródku przydomowym, do-rodne, czerwone tulipany zamykają kielichy. Zmierzchnięte podwójnie, przed drzwiami, opatrzone tabliczką z napisem „Punkt weterynaryjny w Murowanej Goślinie” dwaj mężczyźni zastanawiają się głośno nad tym, czy czekać jeszcze, czy przyjść jutro. Wreszcie, kiedy już gaszą niedopałki papierosów i zabierają się ku bramie — na szosie pojawia się samochód doktora. Wciąż jeszcze jedno — czy już ostatnie tego dnia? — wezwania nie o pomoc, ustalenie terminu wizyty, udzielenie porady. A potem dr wet. Andrzej Janiszewski nad szklanką mocnej kawy zastanawia się wraz ze mną nad tym kim jest, kim powinien być i kim będzie weterynarz?

Doradca — organizator — działacz

Socjologowie twierdzą np., że rolnicy uważają go nadal za człowieka, u którego najchętniej szukają rady — również w sprawach osobistych. Działacza widzą w nim przedstawiciela miejscowego życia kulturalno-oświatowego, miejscowe władze skłonne są również traktować go jako organizatora nowoczesnej wsi, ekonomistów zwracają przede wszystkim uwagę na to, że od jego działalności zależy także w dużej mierze ilość towaru w sklepach mięsnych.

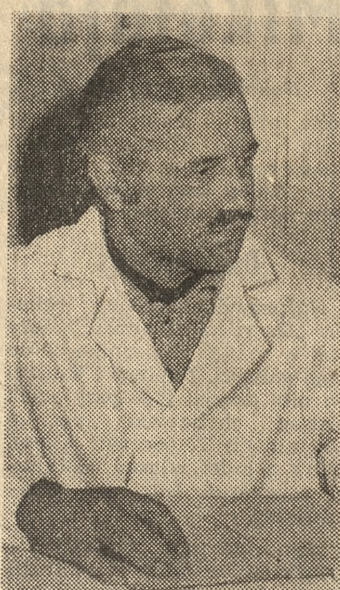
Temu ostatniemu twierdzeniu trudno odmówić słuszności, zwłaszcza w świetle ostatnich zjawisk rynkowych. W pierwszych miesiącach tego roku rolnicy sprzedali państwu ponad 30 proc. więcej mięsa niż w porównywalnym okresie ubiegłego roku. Oznacza to, że wzrosły też obowiązki lekarza weterynarii, a spodziewać się należy, że zwiększą się jeszcze bardziej. Zwłaszcza przy dokonujących się specjalizacji gospodarstw, co w konsekwencji wymagać będzie również specjalizacji zawodowej lekarzy, innej organizacji ich pracy, czasu na doszkalanie.

W ciągu swej 12-letniej pracy w Murowanej Goślinie dr Janiszewski zebrał w tym względzie sporo obserwacji. Jest doświadczonym praktykiem i co ważniejsze — praktykiem z zamiłowania i wyobraźni. Może właśnie dlatego mówi: — Trudno nie uznać priorytetu ekonomicznych efektów naszej pracy. Ale są one wykładnikiem nie tylko czysto zawodowej działalności to znaczy, leczenia zwierząt, zmniejszania liczby ich upadków. To się przecież bardzo ściśle wiąże z tą naszą dodatkową rolą na wsi: działacza oświatowego, organizatora, a nawet zaufanego, życzliwego, mało — serdecznego doradcy. Dam przykład z własnej praktyki, ileż zachodu i czasu kosztowało mnie przewyciężenie oporów wobec nowych metod leczenia. Interesuję się chirurgią — szczególnie rumenotomią (to jest usuwanie obcych ciał z żołądka) i od początku swej pracy na tym terenie starałem się tego rodzaju zabiegi stosować, przełamując ostrożność i nieufność. Dziś już rolnicy sami przychodzą z prośbą o taką interwencję lekarską w przypadku choroby. Ot — ci dwaj, którzy niedawno wyszli: koń jednemu okulał...

Gdzie pan robi te zabiegi? Przecież cały punkt weterynaryjny to ten mały pokójek? — Naszą lecznicą jest cały rejon, tzn. wszystkie gospodarstwa chłopskie, PGR-y, spółdzielnie produkcyjne, które odwiedzam. Rolnicy nauczyli się już i wiedzą sami jak przygotować zaimprovizowaną salę operacyjną. A to znowu wynik pracy organizacyjno-oświatowej...

Czekając na zieloną niedzielę

Ta zaś wypełnia systematycznie nie część każdego dnia pracy doktora. Zajął się przede wszystkim



Dr Andrzej Janiszewski: „...czyśto zawodowa działalność lekarza weterynarii bardzo ściśle wiąże się z jego dodatkową rolą na wsi: działacza oświatowego, organizatora, a nawet zaufanego, życzliwego, mało — serdecznego doradcy”...

Fot. — M. Różański

kim organizowaniem konkursów higienizacji, obejmujących wszystkie gospodarstwa danej wsi. Przeprowadza się najpierw — wspólnie z zootechnikiem i agronomem — wstępna ocenę obęjsk, analizując ich urządkowanie (wybiegi dla zwierząt, dostęp do wody, wentylację i ocieplenie pomieszczeń, ich oświetlenie itd.), a także kondycję i czystość zwierząt. Następnie udziela się porad: co należy ulepszyć, jakie akcje profilaktyczne zastosować (np. szczepienie), jak żywić. Na zakończenie odbywa się tzw. zielona niedziela z włączeniem na gród, wystawą narzędzi rolniczych sprzętu weterynaryjnego, fachowej książki.

Odbyła się już taka niedziela w 1969 roku w Długiej Goślinie. Od ub. roku konkurs trwa na terenie Boduszewa. Po nieważ była to wieś dotknięta motylicą, czego przyczyną były okoliczne podmokłe łąki, doktor zainicjował utworzenie komisji, która zbadała stan pastwisk, a następnie zajęła się przeprowadzeniem ich melioracji. Akcja była bezpłatna — funduszy dostarczył PZU — i dała doskonałe efekty. Inwazyjnego paszyta opanowano, upadków bydła spowodowanych tą chorobą dziś się już nie notuje. Dr Janiszewski na kręcił o tym film oświatowy, który gotowy jest udostępnić zainteresowanym.

Jak żyją te zwierzęta?

Higienizacja obór, stajni, całych obęjsk gospodarskich to — obok chirurgii — drugi „konik” doktora. Raz w tygodniu on lub od trzech miesięcy współpracujący z nim dr Ryszard Bulak, odwiedzają każdą wieś, notując dostrzeżone zmiany, doradzają usuwanie nieprawidłowości. Cóż — nie stety, jeszcze nie zawsze skutecznie. Oto np. PGR-y. W Wojnowie w 1958 roku było

80 sztuk bydła, obecnie — 1000. W Uchorowie mają 380 sztuk bydła, 1000 świń, 1000 owiec. Ale warunki w pomieszczeniach dla tych zwierząt wymagają zasadniczej poprawy. Zła jest ich wentylacja i oświetlenie, są zimne. Nieodpowiedni jest także sposób żywienia, co staje się często przyczyną chorób zwierząt. Służba zootechniczna PGR-ów powinna mieć zdecydowanie większy wpływ na planowanie upraw maszyn zielonej, a tymczasem zootechnik traktowany jest na ogół jak przysłowiowe piąte koło u wozu: nikt go o zdanie nie pyta. Brak koordynacji w poczynaniach służb agronomicznej, zootechnicznej i weterynaryjnej — to jedna z podstawowych przyczyn niepełnej jeszcze produktywności hodowlanej gospodarstw.

Widoczny jest natomiast — zdaniem dr. Janiszewskiego — żywotny rozwój spółdzielni produkcyjnych w jego rejonie. Podnoszą hodowlę, dbają o nowe budownictwo, nastawiają się na specjalizację, słowem — widzą tam nowoczesną myśl gospodarczą. Przykład — RSP w Nieszawie. Podobnie zresztą wygląda to u gospodarzy indywidualnych.

— Przyzwyczajali się masowo korzystać z organizowanych przez nas szkoleń z zakresu hodowli i to jest bardzo ważne. Przychodzą chętnie i zawsze żywo uczestniczą w dyskusji. Ale najaktywniejsze — uśmiecha się doktor — są na takich spotkaniach kobiety. I co ważniejsze — wszystko, czego się dowiedzą, wprawdzają w życie w swoich gospodarstwach. Dlatego, jeśli chcemy coś na wsi zainicjować — trafiaamy do gospodarzy przez kobiety.

— Pewnie zaimponował im pan doktor także swoim ogródkiem kwiatowym i piękną odmianą tulipanów?

— To moje trzecie i — niestety — jedyne, na jakie starczy czasu — „hobby”. Ale chyba też z zawodem związane. Kto lubi zwierzęta — lubi i kwiaty.

WANDA CHILA

roczne Międzynarodowe Targi Poznańskie będą różnić się od poprzednich. Ich zasadniczym akcentem stanie się oferta kooperacyjna, przedstawiona po raz pierwszy w tak szerokich wymiarach. W ofercie towarowej wystawców zagranicznych dostrzegacie się będzie znaczniejszy udział urządzeń do produkcji towarów konsumpcyjnych, a uwagę zwracających zwróci specjalna ekspozycja obrazująca problemy Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

CO POKAŻE NASZ PRZEMYSŁ?

Polska oferta na 41 MTP obejmie liczne wyroby, począwszy od artykułów spożywczych, surowców, półfabrykatów, po obrabiarki sterowane numerycznie i komputery kilku generacji. Dominować w niej będą przemysłowe dobra inwestycyjne (ponad 60 proc. ekspozycji) oraz przemysłowe dobra trwałe konsumpcji (20 proc. ekspozycji).

Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego METAEXPORT przedstawi na MTP obrabiarki do metalu, narzędzia do metalu oraz tzw. narzędzia czarne. Znajdzie się tu około 30 nowości konstrukcyjnych. Oferowane będą m. in. tokarki produkcyjne, wiertarki-frezarki, tokarki uchwyty i automaty wielowrzecionowe, automaty tokarskie wzdłużne i poprzeczne.

Z bogatą ofertą aparatury przepływowej, urządzeń biurowych, aparatury kontrolno-pomiarowej, aparatury elektrycznej i aparatury laboratoryjnej — wystąpi METRONEX. W oddzielnych stoiskach znajdą się też maszyny włókiennicze.

Bardzo ciekawie zapowiada się ekspozycja w dziedzinie maszyn budowlanych i drogowych, dźwigów, urządzeń transportowych, ładowarek, koparek, betoniarek, urządzeń dla budowlanych robót wykończeniowych, itp. W tej grupie dóbr inwestycyjnych przewidywane jest oferowanie około 66 nowości konstrukcyjnych.

14 eksponatów przedstawi przemysł maszyn rolniczych, a wśród nich znakomity kombajn „Bizon” o bardzo nowoczesnej konstrukcji.

CHCEMY KOOPEROWAĆ

W ofercie targowej polskiego przemysłu maszynowego na czoło wysuwa się dążenie do nawiązywania kontaktów i zawierania kontraktów kooperacyjnych. Co zatem ofe-

Zapraszamy na 41 MTP

Ciekawa ekspozycja oczekuje techników

rują polskie zakłady przemysłowe jeśli chodzi o współpracę produkcyjną z zagranicą? W jakich dziedzinach można wszczynać dwustronną koprodukcję? Tych dziedzin jest sporo, ale akcentowane są w szczególności niektóre przemysły. Oto kilka przykładów: Zjednoczenie Przemysłu Elektronicznego UNITRA proponuje np. współpracę koope-

Najbliższe 41 Międzynarodowe Targi Poznańskie odbędą się w dniach 11 — 20 czerwca br. Weźmie w nich udział 41 krajów z czterech kontynentów świata. 35 państw postanowiło wystawić w oficjalnych, zespołowych ekspozycjach. Jest to rekordowa liczba kolektywów, (ogółem około 3.500 firm przemysłowych zagranicznych) świadcząca o randze MTP.

racyjną w dziedzinie produkcji aparatury i urządzeń elektronicznych oraz podzespołów. Oferowany program współpracy kooperacyjnej obejmuje w szczególności: elektroniczne urządzenia profesjonalne, elektroniczne urządzenia powszechnego użytku, szeregi asortymentu podzespołów, różne urządzenia elektroniki profesjonalnej.

Przemysł automatyki i informatyki zorganizowany w zjednoczeniu MERA wystąpi z szeroką ofertą kooperacyjną m. in. w zakresie podzespołów i urządzeń potrzebnych do przetwarzania danych, kompleksowej automatyzacji.

Z interesującą ofertą kooperacyjną wystąpi na 41 MTP również polski przemysł okrętowy, polski przemysł ciążkowy i maszyn rolniczych, przemysł kabli i sprzętu elektro-technicznego, przemysł budowy maszyn i urządzeń dla przemysłu spożywczego.

NIECH KORZYSTAJĄ TECHNICY

Jak zwykle, na 41 MTP działać będzie Biuro Informacji Technicznej, prowadzone co-

rocznie przez Naczelną Organizację Techniczną. Jego celem jest upowszechnianie najciekawszych osiągnięć techniki. Znajdują swój wyraz w organizowanych przez BIT prelekcjach, pokazach i spotkaniach z udziałem wybitnych specjalistów krajowych i zagranicznych oraz szerokich rzesz inżynierów i techników polskich przybyłych na MTP. Swoje udział w takich prelekcjach zgłosili już liczni przedstawiciele firm przemysłowych kilkunastu krajów zachodnich, którzy podzielić się osiągnięciami technicznymi i technologicznymi z targowymi gośćmi. Zważywszy, że w tym roku przybędzie około 15 000 polskich inżynierów i techników ten rodzaj targowej działalności NOT-u ma niemałe znaczenie. Dla wielu inżynierów czy techników będzie to jedyna okazja poznania światowych osiągnięć technicznych.

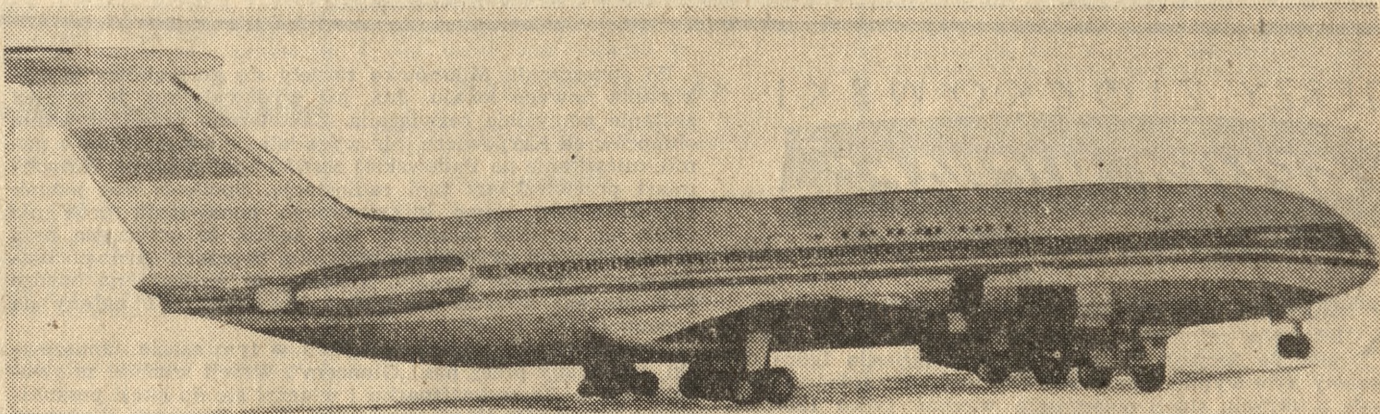
W związku z tym nasuwają się tu pewne wnioski, wynikające m. in. z doświadczeń poprzednich imprez.

Przed wszystkim udział 15 000 inżynierów i techników wobec 500 000 ludzi z takimi dyplomami w Polsce wydaje się być niewystarczający. Co ważniejsze, przybywający na MTP fachowcy stanowią nader często dość luźne grupy zwiedzających, pozbawione praktycznej opieki ekspertów, mogących zwrócić ich uwagę na najważniejsze ekspozycje, na pewne kierunki i tendencje rozwojowe poszczególnych branż. Właśnie syntetyczne ujęcie kwestii, przedstawienie perspektywy polskiego przemysłu na tle eksponatów — jest szczególnie potrzebne technikom, którzy często widzą tylko maszynę i urządzenia, ale w oderwaniu od ekonomiki, od świata zewnętrznego i zachodzących tam szybko zmian.

MTP są dobrą okazją do nauki kompleksowego myślenia, dla rozwoju wyobraźni, nie tylko technicznej.

ZBIGNIEW MIKA

Radziecki aerobus IL-36



W biurze konstrukcyjno-doświadczalnym, kierowanym przez sławę konstruktora S. W. Iluszina powstaje nowy model IL-a o zasięgu 5500 km, który w wersji pasażerskiej zabierze na pokład 350 osób, a w wersji transportowej — 40 ton ładunku. Czterosilnikowy IL będzie mógł rozwijać szybkość 950 km/godz. Na zdjęciu: model nowego IL-a 36.

CAF — TASS

Rękopis Mikołaja Kopernika

Nakładem krakowskiej redakcji PWN ukazało się unikalne wydanie dzieła Mikołaja Kopernika „De Revolutionibus Orbium Coelestium”; jest to pierwsze wydanie tej rozprawy wielkiego astronoma, będące w zasadzie doskonałą kopią rękopisu. „De Revolutionibus” opatrzone zostało analizą i historią autoru — Kopernika opracowaną przez kierownika oddziału rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej — doc. dr Jerzego Zatyńskiego. Mimo, że jest to praca naukowa — czyta się ją, jak znakomitą powieść...

Mimo godnego podziwu uporu, z jakim Kopernik poprowadził swój rękopis, z nie mniejszym uporem pisał błędnie „luxta”, zamiast „lusta”. Wykryto to w trakcie drobnych prac analitycznych. Aby dać skromną próbkę rozmia-
rów tych prac, wystarczy np. powiedzieć, że badając pismo Kopernika określono kilka spo-

sobów pisania przez niego tych samych liter. Te prace grafologiczne ostatecznie obalili twierdzenie niektórych badaczy, którzy skłaniali się do wniosku — argumentując drobnymi różnicami w charakterze pisma — że Kopernik dyktował rękopis.

Okazało się to nieprawdą: różnice wynikały z faktu, że rękopis powstawał w trakcie ok. 20 lat — zaczynał go pisać dojrzały mężczyzna, a kończył starzec. Przeprowadzono dokładne badania porównawcze z listami Kopernika, które nie pozostawiają cienia wątpliwości, co do ręki Kopernika.

Drobiazgowe prace trwające blisko 5 lat (np. badając papier, określono dokładne daty i prawdopodobne miejsce produkcji papieru, z których wy-

konane zostały poszczególne strony rękopisu) wyjaśniły i wprowadziły wiele szczegółów, ale... przekreśliły równocześnie pogląd, że obecne wydawnictwa jubileuszowe będą pod-

Unikalna publikacja PAN

sumowaniem i zakończeniem badań nad „De Revolutionibus...”. Wyłoniły się bowiem nowe problemy, które wymagają kolejnych prac.

Niespodzianka w sprawie

Po odjęciu wyklejki tylnej okładki „De Revolutionibus...”

natrafiono na sporą niespodziankę: wydobyto tekturę, która — co okazało się po wielu skomplikowanych zabiegach — została wykonana z makulatury: fragmentów jednostronnych odbitek korektowych jakiejś książki.

Część makulatury, z której wykonano okładkę stanowiła karta tytułowa owej książki. Dzięki temu zidentyfikowano napis, który naprowadził na ślad miejsca i czasu druku oraz nazwiska drukarza: „Heidelberga Typis Voegelinianis (z łacińskiej daty)”. Zidentyfikowano także część tytułu: „De inquisitione Hispanica”. Po poszukiwaniach dotarto do jednego z 9 istniejących na świecie egzemplarzy tej książki i okazało się, że pełny jej tytuł brzmi: „De inquisitione hispa-

nica Oratiunculae septem. Ex narrationibus Reginaldi Consalvi Montani ante XXXVIII annos divulgatis collectae, et publice in Auditorio Philosophico recitatae Heidelbergae”.

Chodzi więc o książkę antypapieską i antykatolicką, drukowaną w kalwińskim Heidelbergu. W wykazie wydawnictw, książka ta (której autor, Hiszpan, był ofiarą Inkwizycji) umieszczona jest, jako wydana w r. 1603. Po tej więc dacie należało szukać daty oprawy „De revolutionibus...”. Z dalszych badań, m. in. z adnotacji na rękopisie Kopernika jednego z późniejszych właścicieli wynika, że autograf wielkiego astronoma oprawiony został właśnie albo w 1603

Dokończenie na str. 4

MACIEJ KUCZEWSKI

4 GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 117 (8779) 18 V 1972

Prasa, radio i tv na świecie

Rozwój tendencje środków masowego przekazu na świecie potwierdza wydany ostatnio — Rocznik Statystyczny UNESCO 1970. Zamieszczone w nim dane statystyczne pozwalają stwierdzić, że zainteresowanie prasą, radiem i telewizją nie maleje. Jakkolwiek aparaty TV stają się coraz powszechniejsze, gazeta i radio są nadal podstawowymi środkami masowej informacji, a liczba ich odbiorców stale rośnie.

W 1959 r. na świecie ukazywało się 7350 dzienników o ogólnym nakładzie 275 mln egzemplarzy, to znaczy 122 dzienniki na 1000 mieszkańców. Dziesięć lat później, w 1969 roku, liczba ta wyniosła 7680 dzienników o nakładzie 365 mln egzemplarzy, to jest 130 dzienników na 1000 mieszkańców. Wzrost liczby dzienników dał się zauważyć w ZSRR (630 w 1969 r. w porównaniu z 500 w 1959 r.) w Azji Wschodniej (z 280 do 360) w Ameryce Północnej (z 1865 do 1880). Natomiast w Europie skonstruowano znaczny spadek liczby ukazujących się dzienników (z 2020 do 1800), co wiąże się niewątpliwie z procesem koncentracji prasy zachodnioeuropejskiej.

W ciągu dziesięciu lat liczba odbiorców radiowych wzrosła o 82 proc. — z 358 milionów w 1959 r. do 653 mln w roku 1969. Liczba odbiorców radiowych w przeliczeniu na 1000 mieszkańców przedstawia się następująco: ZSRR — 375, Ameryka Północna — 339, Europa — 280, Azja Wschodnia (wyluczając ChRL) — 192, Afryka — 46. W roku 1969 funkcjonowało 19.110 radiowych stacji nadawczych.

Aparatów telewizyjnych przypada na tysiąc mieszkańców: w Ameryce Północnej — 397, w Europie — 188, w ZSRR — 128, w Afryce — 3,2.

Ogółem naliczono na świecie 251 milionów odbiorców telewizyjnych (w Polsce mamy obecnie prawie 5 mln), a liczbę funkcjonujących stacji nadawczych ocenia się na 1470. (jw)

Towary będą trwalsze?

Co należy jeszcze zrobić, aby produkowane w Polsce statki, lokomotywy, wagony, samochody, telewizory, pralki itp. wyrobiły stały się trwalsze i niezawodniejsze w eksploatacji? Jakich używać materiałów, technik konstrukcyjnych i technologii obróbkowych metali i tworzyw?

Oto tematy nad którymi będą radzić 18 i 19 bm. w Poznaniu uczestnicy krajowej konferencji technicznej, organizowanej przez sekcję wytrzymałości i badania materiałów Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich oraz Politechniki Poznańskiej. (pch)

JERZY ZIOŁKOWSKI

GRUPA „MICHAŁ” nadaje

Kilkakrotnie przyjeżdżała do Warszawy, aby go odnaleźć. Nie cofnęła się nawet przed pogrozkami. Uważała, że decyzja Arciszewskiego ściągnięcia Igora do Warszawy była wymierzona przeciwko niej i jej miłości. Całą prawdę o ukryciu stacji obiecywała wyznać tylko Igorowi i w ten sposób go odzyskać. Zasady konspiracji uniemożliwiły jednak spotkanie. Ze swoją tajemnicą wróciła do Piotrkowa.

Jeszcze nie przebrzmiały echa pogrozek Kosi, kiedy spotkała nas nowa niespodzianka. Pani H., dowiedziawszy się, że nie pracujemy dla Londynu, kategorycznie wypowiedziała nam lokal w Milanówku. Trudno się było nawet domyślać, czy była to jej własna inicjatywa, spowodowana obawą przed utratą domku, czy inspiracją z zewnątrz, w każdym razie należało w oznaczonym terminie udawać likwidację mety. W rzeczywistości Igor jeszcze kilkakrotnie „włamywał” się wieczorami do opuszczonej willi w towarzystwie Zbyszka lub któregoś z chłopców od Karpowicza. O tych wizytach dowiedzieli się pani H. od swych sąsiadów. Przez krótki czas patrzyła na to przez palce, w końcu poprosiła mnie na rozmowę i tym razem postawiła sprawę ostro. Aby nie dopuścić do nierozważnego spięcia, przyrzekłem, że opuścimy willę bezpowrotnie.

Wobec braku lokalu nie wiedzieliśmy, kiedy znów nawijemy łączność, toteż Mikołaj uzgodnił z Igiorem, że w czasie pożegnaniowego seansu w Milanówku wyśle w miarę możliwości jak największą ilość nagromadzonych materiałów. Podczas ostatniego „włamania” do willi padł rekord nieprzerwanego nadawania na tyłach nieprzyjaciela, wynoszący 36 godzin! O tym, że był to rzeczywiście rekord, zawiadomił nas oficjalnie Sztab, składając z tej okazji specjalne gratulacje. Wyczyn ten był o tyle niezwykły, że Mickiewicz pracował bez przerwy przez półtora doby, w ciągłym napięciu nerwowym, w niepewnym lokalu, narażony na wykrycie przez pelengatory i osaczenie przez hitlerowskie oddziały specjalne. Trudno dzisiaj znając technikę wykrywania radiostacji, wytłumaczyć sobie fakt, że przez tak długi okres pracy Niemcy nie zdołali jej zlokalizować.

MIASTO NA MIARĘ NASZYCH POTRZEB

Cztery dni trwały obrady VI Międzynarodowego Kongresu Ekonomiki Regionów. Zorganizował go Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN. Ściągnął do Warszawy przedstawicieli kilkunastu krajów — specjalistów z zakresu planowania przestrzennego, ekonomistów, urbanistów. Tematem ożywionych dyskusji była rola współczesnego miasta na tle regionu — miasta współczesnego (choć oczywiście sięgnięto również do historii, która poważnie wpłynęła na kształtowanie się miast).

Kongresy te na przestrzeni swych dziejów przeszły poważną ewolucję. Od ustalenia pojęcia regionu — poprzez analizę celów i metod regionalnej akcji rozwojowej — doszły do zasadniczej sprawy różnorodności warunków społeczno-gospodarczych w skali regionów oraz do problemów polityki potrzebnej do usuwania nierównowagi.

Temat obrad kongresowych: rola miasta w rozwoju regionu zwrócił uwagę naukowców na sedno problemu: na zasady i kierunki działania ludzkiego — w czasie współczesnym i w przyszłości.

Układy „miasto-region” bywają różne... Tradycyjne systemy osadnicze w Europie w ostatnich czasach ulegają znacznym, zakłóceniom. Przyczyną jest sporo: zmiany w gospodarce, w strukturze społecznej ludności, wzrost jej liczby — przy tej samej bazie terytorialnej. Są miasta, które gwałtownie pną się w górę swoimi wysokościami, inne „wylękają się” daleko poza swe granice, nieraz kosztem swych „zielonych płuc”. Mówi się wówczas o eksplozji przestrzennej miast.

Współczesne wielkie miasta mają natomiast podobne kłopoty. Zaliczają się do nich skupy piska samochodów na zatłoczonych ulicach; w Londynie, Paryżu, Wiedniu, Sztokholmie ludzie tak samo narzekają na ilość czasu traczonego na dojazdy do pracy. Zakłady przemysłowe, rozrastając się, zniekształcają naturalne środowisko.

Zdarza się — co wymownie naświetlili na kongresie polscy referenci — że miasto roz-

wija się kosztem otaczającego je regionu lub też rozwój regionu przekreśla drogą rozwojową miasta. W pierwszym przypadku miasto staje się atrakcyjniejsze od swego zaplecza — i drogą migracji lub codziennych dojazdów ogółca z ludzi swoje okolice. W drugim — ludność stara się mieszać poza miastem, które szybko zaczyna odczuwać objawy wewnętrznego kryzysu. Co jest najkorzystniejsze? Oczywiście, równowaga między atrakcyjnością i miasta, i jego zaplecza. Nie wolno jednak przesadzić: przy nadmiernym rozproszeniu atrakcyjności (miejsc pracy, mieszkań, urządzeń socjalne i kulturalne) powstanie układ drobnych osiedli centralnych, nie powiązanych ze sobą i nie zdolnych do wykorzystania możliwości całego regionu.

Nie ma właściwie uniwersalnego wzoru na kształtowanie struktury funkcjonalnej i przestrzennej regionu. Przekształca się on stosownie do warunków ustrojowych, społecznych, gospodarczych, w zależności od rozmieszczenia swych walorów, naturalnych i tworzone przez człowieka. Rozbudowa infrastruktury techniczno-ekonomicznej — to najbardziej skuteczny sposób oddziaływania na przekształcanie się regionu. W naszym kraju powstała koncepcja integracji różnych układów infrastruktury techniczno-ekonomicznej i tworzenia układów pasmowo-węzłowych, które wiąże w jedną całość poszczególne wyspecjalizowane ośrodki.

W ostatnich latach dołączył się drugi silny czynnik: infrastruktura społeczna. W ten sposób określa się to wszystko, co służy zaspokajaniu potrzeb ludności. Wchodzi w jej zakres mieszkania, obiekty kulturalne, socjalne, komunalne, służące opiece nad zdrowiem, organizacji wypoczynku. Przestrzenne konsekwencje wprowadzenia tego czynnika dotyczą głównie zwiększenia terenów służących tym celom, zmiany układów osiedlowych, a nawet przemieszczania się ludności. Dla mieszkańca danego miasta czy regionu staje się istotna nie tyle odległość od obiektów służących zaspokajaniu jego

potrzeb, ile czas i koszty związane z jej pokonaniem. Poważnym problemem jest długi okres użytkowania budynków służących celom kulturalnym i społecznym — korzystamy tu głównie z dziedzictwa przeszłości, a nie z aktualnych inwestycji. Modernizacja zaś jest kosztowna i nie zawsze opłacalna...

A jakie ma być miasto przyszłości? Tu ścierają się różne koncepcje i poglądy. Polscy uczeni, uznając potrzebę kompleksowej rozbudowy infrastruktury techniczno-ekonomicznej, ostrzegają, że istnieją tzw. „progi rozwojowe”, hamujące nadmierny rozrost miast — wyjście poza te progi przestaje być opłacalne! Zdaniem naszych naukowców, należy dążyć do integracji istniejących układów strukturalnych. Pozwoli to na dalszy rozwój układów pasmowo-węzłowych, gdzie węzłami będą miasta już istniejące lub powstające przy sprzyjających warunkach (ostrzega się przy tym przed sztucznym ożywianiem terenów pozbawionych tych warunków).

Na całym świecie występują tendencje do ograniczania miast — gigantów, rozrastających się kosztem swego regionu (jak to jest np. w Budapeszcie czy Paryżu). Odciaża się je, tworząc miasta satelitarne, które nie mogą jednak spełniać funkcji li tylko „sympialni” centralnego miasta.

Problem rozwoju miast wiąże się ściśle z drugim — istotnym, na szczęście znajdującym się obecnie w centrum uwagi zarówno nauki, jak i rządów różnych krajów. Jest to ochrona naturalnego środowiska człowieka. Plany zagospodarowania przestrzennego miast i regionów muszą ją uwzględnić — tak, by można było z tego środowiska ocalić możliwie najwięcej dla dobra człowieka.

WALERIA KORYCKA

Plany śmielsze od marzeń

Syberyjska „antyrzeka”

W Azji Środkowej położone są wielkie obszary żyznych ziem, którym brakuje wilgoci. Jednocześnie zachodniosyberyjskie rzeki toczą na północ olbrzymie masy wody, które w surowych warunkach klimatycznych tych rejonów nie mogą być wykorzystane dla celów rolniczych. Sama tylko rzeka Ob unosi beużytecznie do Morza Kar-

skiego 400 miliardów metrów sześciennych wody rocznie.

Radzieccy uczeni od dawna już zastanawiali się nad możliwością zmiany tego układu. W wyniku tych rozważań powstał ostatnio niezwykle śmiały projekt odwrócenia biegu rzek syberyjskich na południe i wykorzystania ich do nawodnienia dziesiątków milionów hektarów ziemi w Kazachstanie i Azji Środkowej. Umożliwiłoby to uzyskanie na tych terenach dwóch, a nawet trzech zbiorów rocznie! Zasięg projektu jest kolosalny: obejmuje on третią część terytorium ZSRR, miliony kilometrów kwadratowych. Przy obecnym stanie wiedzy i techniki przedsięwzięcie nabiera jednak całkowicie realnych kształtów. Za jego realizacją przemawia fakt szybkiego zwiększania się liczby ludności w republikach środkowoazjatyckich. Według danych spisu powszechnego z 1970 roku tereny te zamieszkują już 33 miliony osób.

— Podstawowa idea projektu — mówi dyrektor Wszechzwiązkowego Instytutu „Hydroprojekt”, Dymitr Jurinow — sprowadza się do tego, by najpierw Ob, a później Irtysz i Jenisej oddawały część swych bogatych zasobów wodnych południowym rejonom kraju. Chodzi więc o zmianę układu bilansu wodnego, co w praktyce polegać ma na tym, aby wspomniane wielkie rzeki zmieniły kierunek swego biegu i zaczęły płynąć z północy na południe.

Oznaczałoby to powstanie — jak powiadają projektanci — „antyrzeki”, mniej więcej odpowiadającej rozmiarom Wołdze. Powstałby kanał długości dwa i pół tysiąca kilometrów, połączony z całą siecią odgałęzień na terenach Azji Środkowej.

Przedsięwzięcie jest, oczywiście, olbrzymie. Wymaga zastosowania skomplikowanych systemów automatyki i elektroniki, budowy kanałów, tam, nasypów i zbiorników wodnych, tuneli, słuz i mostów, elektrowni i stacji pomp. Jego efektem będą trudne nawet do wyobrażenia przemiany w Azji Środkowej. Obecnie uprawia się tam 5,5 mln hektarów ziem objętych systemem nawadniania. Drugie tyle ma być nawodnione i oddane pod uprawę dzięki pełniejszemu wykorzystaniu miejscowych zasobów wodnych. Oznacza to jednak, że Amu-Daria i Syr-Daria doprowadzą do swego ujścia — Morza Aralskiego — już tylko skromne

resztki wód, co nieuchronnie grozi stopniowym wysychaniem i zasoleniem tego wielkiego śródlądowego zbiornika wodnego. Uniknąć tego klęski można tylko przez zasilenie Morza Aralskiego wodami północnymi, które zarazem pozwolą użyźnić nie 11 mln, lecz dziesiątki milionów hektarów pustynnych ziem.

— W pierwszym etapie — mówi główny konsultant „Hydroprojektu” inż. Aleksander Cziomin — z rzeki Ob można będzie pobierać około 50 mld m sześć. wody, a więc w przybliżeniu tyle, ile obecnie środkowoazjatyckie rzeki wprawa dają do Morza Aralskiego. W drugim i trzecim etapie chcemy dojść do 150—200 mld m sześciennych.

Najbardziej prawdopodobny i optymalny wydaje się wariant północny. Zakłada on, że biegi rzeki rozpocznie się w okolicy wsi Demjanska, położonej nad Irtyszem. „Antyrzeka” od razu skęci ku Tobołowi i trzymając się prawego brzegu dopłyne kanałem do swej największej przeszkody — Wrót Turgajskich. Pokonawszy ją (w jaki sposób — o tym za chwilę) błękitna magistrała rozdzieli się na dwa odgałęzienia. Pierwsze poprowadzi bezpośrednio na południe, w stepy Kazachstanu, doliny i płaskowzgórza Azji Środkowej, z ujściem do Morza Aralskiego; drugie pobiegnie na zachód i znajdzie ujście w Morzu Kaspijskim.

MACIEJ KUCZEWSKI

Wrota Turgajskie wznoszą się na wysokość 80—90 metrów. Projektanci wyobrażają sobie, że pokonanie tej największej przeszkody na drodze błękitnej magistrali dokona się „skokami” — po około 20 metrów każdy. Te „wspinaczki” olbrzymich mas wodnych umożliwi pięć potężnych stacji pomp, wyposażonych w specjalne turbiny, które pompować będą wodę w górę, by następnie wykorzystywać siłę jej spadku do wytwarzania energii elektrycznej potrzebnej do dalszego pompowania.

Jak z tego widać, realizacja projektu „antyrzeki” to przedsięwzięcie którego realizacja przyniesie kolosalne korzyści rolnictwu, przemysłowi i miastom, a także poprawi warunki klimatyczne na wielkich obszarach pustynnych i stepowych.

GEORGIJ BŁOK

Hokej na trawie

Remis w meczu Warta - Grunwald

W Poznaniu odbyły się wczoraj dwa mecze o mistrzostwo I ligi hokeja na trawie. Aktualny przebieg tabeli - Warta, zremisowała na swoim boisku z wiceliderem - Grunwaldem 1:1. W drugim meczu Lech wygrał z Polonią Sroda 3:2.

Wczorajsze spotkanie Warta - Grunwald stało na dobrym poziomie. Oba zespoły, które wystąpiły w następujących zestawieniach: Warta - Hyzy, Otulakowski, Czajka, Jankowiak (Mańko), Jerzy Wybieralski, Cichocki (Ptak), Cieluch, Kaźmierczak, Józef Wybieralski, Marcinia, Rotnicki; Grunwald - Wegnerski, Maćkowiak, Białczyk, Kruś, Kubicki, Frankowski (Andrzejewski), Mielniczak, Bogucki, Józwiak, Juszczak, Matyszyński, zdemontowały niezłą grę. Mecz był ciekawy a co najważniejsze prowadzony w szybkim tempie.

Pierwszą bramkę we wczorajszym spotkaniu zdobył w 12 minucie Juszczak z Grunwaldu, po

ładnej akcji całego napadu. Wyroównał w 16 minucie po przerwie Marcinia, również po efektywnej zagrywce. Niewątpliwie więcej z gry miała wczoraj Warta, ale jej napastnicy nie potrafili sforsować skutecznej obrony Grunwaldu, w której najlepszym zawodnikiem był Maćkowiak. Zawodnik ten bardzo umiejętnie wyskiwał piłkę zawodnikom Warta. Na słowa uznania zasłużył również bramkarz Grunwaldu - Wegnerski, który zdecydowanymi paradami, obronił swój zespół od porażki. W ataku Grunwald grał już znacznie gorzej i rzadko gościł na polu bramkowym przeciwnika. W 18 minucie po przerwie Kaźmierczak oddał silny strzał na bramkę Grunwaldu, ale piłka trafiła w słupki i wyleciała na aut.

W drugim meczu Lech Poznań wygrał z Polonią Sroda 3:2 (2:0). Tutaj poziom był nieco słabszy, ale spotkanie należało również do ciekawych, gdyż pięć bramek w jednym meczu hokeja na trawie, rzadko mamy okazję oglądać na naszych boiskach. Bramki zdobyli dla Lecha: Smigiełski - 2 i Kubiak, dla Polonii: Bajzerowicz i Strzelczyk.

dalekopisem

ZWYCIĘSTWO TENISISTÓW AUSTRALII

Tenisistów Australii zwyciężyli w rozgrywkach o Puchar Davisa w strefie wschodniej. W półfinałach mistrzostw Australii grać będzie ze zwycięzcą europejskiej grupy „A”.

W meczu z Indiami, rozgrywanym w Bangalore, Australia prowadzi z Indiami 3:0. W grze podwójnej Dibley i Masters pokonali Mukherjee i Lall 6:2, 6:4, 3:6, 6:3.

MIEDZYNARODOWY TURNIEJ SZACHOWY KOBIEC

W Piotrkowie Trybunalskim rozpoczął się VIII międzynarodowy turniej szachowy kobiet.

Już w początkowej fazie turnieju prowadzenie objęła mistrzyni Holandii, Heamskerck, która po dogranych we wtorek późnym wieczorem partiach posiada 2 pkt. Bardzo dobrze wystartowała także Polka Debeca, wygrywając z Helwig i remisując z Heamskerck.

POLSCY STRZELCY BEZ SUKCESÓW W MOSKWIE

Drugi dzień międzynarodowych zawodów strzeleckich w Moskwie nie przyniósł sukcesów reprezentantom Polski. W strzelaniu z trzech postaw (kbks-1) Eugeniusz Pedzis zajął dopiero 16 miejsce z wynikiem 1.149 pkt., a Andrzej Kogut był 37 - 1.138 pkt. Zwyciężył wicemistrz olimpijski z Meksyku i wicemistrz świata, 28-letni Amerykanin John Writter wynikiem 1163 pkt.

POLSCY ŻEGLARZE W ME

W La Rochelle odbył się piąty wyścig żeglarskich mistrzostw Europy w klasie „Tempest”. Zwyciężyła w nim załoga holenderska Staartjes - Kuperhoeke przed Austriakami Raudschalem i Moritzem oraz reprezentantami NRF, Latrelle i Stadlerem.

Po plecu wyścigach nadal prowadzi radziecki żeglarze Mankin i Dirdira - 16 pkt. przed Polakami Holcem i Rutkowskim - 24,7 pkt. (omb)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 maja 1972 r. zmarła śmiercią tragiczną, opatrzona Olejami św., przeżywszy lat 68, moja najukochańsza żona, nasza matczaka, teściowa i babunia

HELENA STĘDA z domu TACIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 maja 1972 r. o godz. 10 z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrążeni małż, córki, zięciowie oraz wnuki

Jaszkowo, pow. Sroda Wlkp. 14803g

Dnia 16 maja 1972 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 82, sp.

FRANCISZEK WESOŁOWSKI

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA 14637g

† Dnia 16 maja 1972 roku zmarł przeżywszy lat 43 po krótkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, jedyny przyjaciel, najtroskliwszy tatus, brat, zięć, stryj, szwagier i wujek

mgr inż. STANISŁAW ZGOŁA

Pogrzeb drogiego nam Zmarłego odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku i żalobie, o bolesnej stracie zawiadamiają

żona, córki i rodzina 14641g

Poznań, ul. Szamarzewskiego 87 m. 5.

Koszykarze belgijscy grają w Poznaniu

Do Poznania na zaproszenie KKS Lech, przyjeżdża belgijska drużyna koszykarzy Athletic Club Gillicien, która w styczniu tego roku gościła kolejarzy u siebie. Koszykarze belgijscy zmierzą się w sobotę 20 bm. o godz. 18 z poznańskim AZS-em. Mecz ten odbędzie się w sali przy ul. Młyńskiej, natomiast w niedzielę o godz. 18 grają z Lechem w sali przy ul. Chwiałkowskiego. (s)

Lekkoatletyka

Mecz naszej reprezentacji

Na początku czerwca lekkoatletyczna reprezentacja Polski rozpoczyna serię spotkań międzypaństwowych. Zainaugurują je dziesięciobojsi. W dniach 3-4 czerwca w Zielonej Górze odbędzie się trójmecz NRF - Polska - Rumunia. Do reprezentacji Polski powołani zostali następujący zawodnicy: R. Skowronek, T. Janeczenko, E. Katus, E. Kozakiewicz, E. Miś, E. Kizko i L. Nikitin.

Swoją skład ogłosili także dziesięciobojsi NRF: Stamm, Linkmann, Haegle, Kraenzler, Antoskiewicz i Tielman. W meczu startować będzie po 5 zawodników z każdej strony.

W dniu 11 czerwca polskie lekkoatletyki rozegrają mecz z Rumunią, natomiast w dniach 17-18. 6. w Lublinie druga reprezentacja Polski spotka się z Bułgarią. W tym czasie 16-17. 6. pierwszy zespół zmierzy się w Edynburgu z reprezentacją W. Brytanii.

Puchar Davisa

W dniach 19-21 bm. rozegrane zostaną spotkania II rundy Pucharu Davisa strefy europejskiej (grupa „A” i „B”). Omawiając szanse poszczególnych zespołów, komentator agencji AFP pisze, że Polacy Nowicki i Gasiorowicz są zdecydowanie faworytami w meczu z Danią w Kopenhadze.

A oto zestawienie:

Grupa „A”	
Rumunia - Iran	
Włochy - Holandia	
DANIA - POLSKA	
Maroko - ZSRR	

Grupa „B”	
Portugalia - Monaco	
Hiszpania - Francja	
Irlandia - NRF	
Szwecja - CSRS	

Kary dla bułgarskich piłkarzy

Władze Bułgarskiej Federacji Piłki Nożnej dokonały oceny aktualnej sytuacji w swojej ekstraklasie. Krytycznie oceniono pracę z czołowymi piłkarzami w klubach. Postanowiono przyjąć bezkompromisową postawę wobec piłkarzy naruszających sportowy tryb życia oraz wyłamujących się z zajęć ustalonych przez trenerów. Za tego rodzaju wykroczenia skreślono z kadry: Petera Petrowa, Georgi Iliewa, Jordana Filipowa i Stefana Aladżowa. Ostre ostrzeżenia otrzymali: Christo Bo new, Peter Żekow i Atanasow Michajłow. Ponadto Dymitra Pune wa oraz Pawła Panowa pozbawiono możliwości pełnienia funkcji kapitanów reprezentacji narodowej i młodzieżowej.

† Dnia 16 maja 1972 r. odszedł od nas na zawsze najdroższy mąż, ukochany ojciec, dziadek i drogi teść

STANISŁAW PIĘKNY

b. kapitan WP, powstaniec wielkopolski, leniec Orlagu II C, odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Niepodległości, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 maja 1972 r. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

W głębokim żalu pogrążeni

żona, córka, zięć, wnuczka i wnuki 14839g

Odjazd autobusem z ul. Engla 22 o godz. 10.

† W dniu 16 maja 1972 r. zmarł po krótkich cierpieniach w wieku 78 lat nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek

JÓZEF SŁABOLEPSZY

W smutku pogrążona

RODZINA 14830g

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

Poznań, ul. Chociszewskiego 16 m. 5.

Pogrążeni w żalobie

córki, synowie, synowe, zięciowie, wnuki i prawnuki 14813g

MARIANNA SZOBER z domu KOWALAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

TYLKO W „KOZIOLKACH” za 15,- zł ponad 500.000,- zł w niedzielny losowaniu lub samochód „SKODA STANDARD” względnie premie pieniężne. 4764-K1

Praca Nauka

Cholewkarzy poszukuje - obuwie damskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14249g.

Pomoc domowa dochodząca, potrzebna. Poznań - Grunwaldzka 33a m. 7. 14384g

Sprzedaż

Sprzedam Jawę 250. Marian Woelk, Staremiasto - Wronki. 413p

Sprzedam maszynę do pisania Erica - 43, walizkową. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14182g.

Wózki dziecięce, najnowsze modele - poleca Wytwórnia Z. Janke, Dąbrowskiego 88, tel. 406-23. 12655g

Sadzoności goździków - szklarniowych, z materiału wysokiej jakości, gwarantowane, zaprawione preparatami Benlate - sprzedaje Ogródniczo, Krystyna Chociej, Poznań, Smardzewska 17, telefon 67-10-02. 13709g

Tapy, listwy, farby suche, olejne, emulsyjne, lakiery oraz podłogowy sprzęt malarski - poleca sklep przy ul. św. Wojciecha 8. K3947

Dorożkę konną z powodu choroby sprzedam. Ul. Żytlna 10, przy Naramowickiej. 11158g

Pustaki stropowe Akermana, dostarcza odbiorcom indywidualnym - Zakład Ceramiki Budowlanej, mgr Eugeniusz Skura, Gryfów Śl., woj. wrocławskie. 229-K2

Samochody

Kupię Wartburga lub Fiat, premia PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13920g.

Sprzedam samochód Renault, 67 r. Informacje - tel. 643-86, po godz. 16. 14506g

Sprzedam Skodę 1200 Com bi. Klekz, ul. Poznańska 27. 14520g

Lokale

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, nowe budownictwo, kwaterekowe, we Wrocławiu zamienię na równorzędne w Poznaniu lub przedmieściu Poznania. Franciszka Szudra, Wrocław, Wieczorka 76/14. 230-K2

Dnia 16 maja br. zakończył pełne poświęcenia życie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 84 mój drogi mąż, troskliwy ojciec, teść, dziadek, brat i wujek

STANISŁAW KISZKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 16 na Starolecie.

O bolesnej stracie zawiadamia

Staroleka, Bystra 20. 14650g

† Dnia 15 maja 1972 r. zasnął w Bogu kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WALENTY MELCER

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną 14638g

Poznań, Ostroroga 10.

† Dnia 14 maja 1972 r. zmarł po krótkich cierpieniach w wieku 64 lat mój drogi mąż, ojciec, teść, brat i dziadek

WALENTY CHWIROT

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 14.15 w Poznaniu, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA 14827g

Poznań, ul. Ślusarska 6 m. 1.

† Dnia 16 maja 1972 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza żona i matka, sp.

HELENA BLASZKA z domu PALUCH

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają

małż, córki, syn, synowa i zięciowie 14786g

† Dnia 16 maja 1972 r. zasnął w Bogu moja ukochana żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 62

JANINA ANDRZEJEWSKA z domu KROPACZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim,

o czym z głębokim żalem zawiadamiają

małż, córki, zięciowie i wnuki 14846g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” - ul. Grunwaldzka 19 - zatrudni zaraz

PRACOWNIKA FIZYCZNEGO. Zgłoszenia - pokój nr 22. 4805-M1

Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych - przyjmie do pracy zaraz: - POKOJOWE, - POMOCE KUCHENNE - do Ośrodka Wczasów Pracowniczych w Niechorzu. Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego Poznań, ul. Krańcowa 9. Dojazd tramwajami linii 6-8 i 19. 4709-K1

Dyrekcja MHD Art. Spoż. w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 13 przyjmie AGENTÓW z własnym pomieszczeniem do skupu opakowań szklanych, we wszystkich dzielnicach miasta. Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Spraw Osobowych pokój 210. M4249

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 przyjmie zaraz: - ELEKTROMONTÉRÓW i pomocników elektryków do prac na budowach w Poznaniu i terenie - OPERATORA na koparkę Białoruś z uprawnieniami - ŚLUSARZY (absolwentów Zas. Szkoły Zawodowej) - ROBOTNIKÓW magazynowych - ROBOTNIKA placowego - sprzątacza - ELEKTROMONTERA konserwatora z uprawnieniami BHP. Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Plac - V piętro pokój nr 528.

Muzeum Archeologiczne w Poznaniu, ul. Wodna 27, zatrudni zaraz ELEKTRYKA - konserwatora urządzeń sieciowych oraz STOLARZA. Warunki pracy i placu do omówienia na miejscu. 4492K-1

Zjednoczone Zakłady Urządzeń Jądrowych „Polon” - Zakład Urządzeń Badawczych i Przemysłowych w Poznaniu, tel. 67-20-81, ul. Bułgarska 63/65 - zatrudni natychmiast: - LAKIERNIKÓW WYKWAŁIFIKOWANYCH, - SPAWACZY - uprawnienia na spawanie elektryczne. Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych przy ul. Bułgarskiej 63/65, p. 18. 4559-K1

Wielkopolskie Zakłady Teleelektroniczne Teletra Poznań, ul. Bułgarska 67/73 - zatrudnia zaraz: LAKIERNIKÓW, FREZERÓW, TOKARZY, ŚLUSARZY OGÓLNYCH, ŚLUSARZY NARZĘDZIOWCÓW, PRZUCZYCHÓW ŚLUSARZY do krajalin, USTAWIACZ MASYN (prasy mechaniczne), ELEKTRYKÓW ŚLABOPRĄDOWCÓW. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy dla przemysłu metalowego. 4351-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 maja 1972 r. zmarł nasz serdeczny kolega, kłownik zakładu nr 4

WIKTOR SZYPER

mistrz fryzjerski zasłużony i długoletni pracownik naszej Spółdzielni.

Wstrząśnięci zgonem składamy wyrazy najwyższej czci Zmarłemu jako wielce szanowanemu, serdeczemu kolecie i przyjacielowi, po którym pamięć na długo pozostanie.

Żonie, córkom oraz rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia

Rada Sp.-ni, Zarząd, Rada Zakładowa POP, ZMS, współpracownicy Spółdzielni Pracy Fryzjersko - Kosmetycznej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 maja 1972 r. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. 4770M-1

Dnia 16 maja 1972 r. zmarła po długiej chorobie w wieku 65 lat, sp.

ZDZISŁAWA KRANC

emerytowana nauczycielka muzyki

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 maja 1972 r. o godzinie 8 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia

Antoni Stodolny 14624g

Dnia 15 maja 1972 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w wieku 75 lat nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia

KATARZYNA WYSOCKA z domu NIKLAS

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 16 na cmentarzu winiarskim przy ul. Piłkowskiej.

Strapieni

córka, syn, synowa, zięć, wnuki i prawnuczek 14614g

Obornicka 155 m. 1.

† Z wielkim bólem i żalem w sercach żegnamy na zawsze nigdy niezapomnianego naszego drogiego kolegę i przyjaciela, kierownika zakładu

WIKTORA SZYPERA

zmarłego dnia 15 maja 1972 r.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY Zakładu nr 4 Spółdzielni Pracy „Fryzjersko - Kosmetycznej w Poznaniu. 14612g

† Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 maja 1972 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., ukochany mój mąż, ojciec, teść i dziadek

mgr JÓZEF WYSIATYCKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 17 na cmentarzu w Puszczykowie.

W ciężkim smutku strapieni

żona, syn, synowa, wnuk oraz rodzina Puszczykówek, ul. Dworcowa 15. 14615g

†

mgr inż. BRUNON MACHOWIAK

zmarł dnia 17 maja, przeżywszy lat 58.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 maja 1972 r. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim,

o czym zawiadamia

żona z rodziną 14823g

Poznań, Jaworowa 54 m. 6.

TEATR

NOWY — g. 19 „Sługa dwóch pa-
nów”.
OPERA — g. 19 „Cyryl i Sewil-
ski”.
OPERA — g. 19 „Piękna He-
lena”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 10, 12.30 „Piękny listo-
pad” (wł. 18 l.), g. 15.30, 18, 20.15
„Postanowienie” (ang. 16 l.).
APOLO — g. 10, 13, 15.15, 19.30
„Hello, Dolly!” (USA 14 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20.15 „Seksolatk” (pol. 15 l.).
GONG — g. 10, 12 „Powrót re-
wolwerowca” (USA 14 l.), g. 15,
18, 20 „100 karabinów” (USA 16 l.).
GRUNWALD — g. 16, 19 „Wy-
zwolenie” cz. I i II (radz. 14 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „Narkotyk” (fr. 18 l.).
KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Kobie-
ta i mężczyzna” (franc. 16 l.), 21.30
„Sajata Mowa” (radz. 18 l.).
MALTA — g. 16 „Nieśmiertelni
Flip i Flap” (USA 11 l.), 18, 20
„Brylanty pani Zuzi” (pol. 16 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30,
19.30 „Kronika pewnej zbrodni”
(NRD 14 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30 „Win-
netou w Dolinie Śmierci” (Jug. 11
l.), g. 20 „Bullitt” (USA 16 l.).
PALACOWE — g. 15.30 Magazyn
przyrodniczy „Cyryl bez granic”;
g. 17.30, 20 „Przemiana” (fr. 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Szerokiej drogi kochanie” (pol.
16 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 16,
19.30 „Tino Rinnott porwany”
(NRD 16 l.).
SCALA — g. 15 „Jesień Chey-
enów” (USA 14 l.), g. 18, 20 „Złota
wdówka” (fr. 18 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Bi-
bernatus” (fr. 11 l.), g. 18, 20.15
„Dwa dziesiętni we wspólnym
mieszkanie” (ang. 18 l.).
WZASOWICZ (Paszczkowsko) —
g. 14.45, 16.45, 18.45 „Jego wysokość
tężysz” (NRD 14 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Pamiętnik szalonej gospody-
ni” (USA 18 l.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Staw-
ka większa niż życie” (pol. 11 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17
„Agent nr 1” (pol. 14 l.), g. 19.15
„Pozdanie zwane Anadą” (czeski
18 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-20
„Londyn cz. II — Rodzina Kró-
lewskich”.
Plac przy ul. Marchlewskiego
(za Operetką) — Czeskie Wesołe
Miasteczko Pardubice — g. 16-22,
niedz. od g. 10.

DYŻURY

SZPITAL: interny, chirurgia,
ogólna, okulistyka — ul. Grun-
waldzka 16/18; chirurgia dziecięca
do lat 14 — ul. Krzywiewicza 7; la-
ryngologia i neurologia — ul.
Przybyszewskiego 49; psychiatria
— ul. Szpitalna 29/33.
Pozostawie Ratunkowe dla Po-
znania (Chelmońskiego 20): wypad-
ki uliczne, tel. 99; nagłe zachoro-
wania w domu, tel. 66-00-66; pora-
dy lekarskie, tel. 637-35; dla pow-
pnańskiego, tel. 566-66.
Telefon Zaufania — nr 566-87 i
522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Gło-
gowska 107/109, Główna 53, Kór-
nica 24, Mickiewicza 22, Słowiańska
Starolecka 78 (dyżury nocne).
Centralny Ośrodek Informacji
Medycznej Służby Zdrowia w Po-
znaniu — tel. 540-93.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
Fala 1322 m.: 8.08 Reportaż; 8.16
Melodie na zamówienie; 8.25 Co
słychać w Polsce... na świecie;
8.40 Proponujemy, informujemy,
przypominamy; 9 Dla kl. III-IV:
„Książka” z cyklu: „Od słowa do
słowa”; 9.20 Serenady i divertimen-
ta; 10.05 „Siekierzyca” — fragm.
1. pow. E. Stachury; 10.25 Polska
muzyka ludowa w opr. artyst.;
10.56 „Biospoleczność”; 11 dla kl.
VI (historia); „Wielkie nadzieje”;
11.30 Słynni pianiści rozrywki;
11.50 Poradnia Rodzina; 12.25 Z
gdańskiej fonoteki muzycznej; 13
Z życia ZSR: 13.20 Na swojską
nutę gra i śpiewają zespoły lu-
dowe PR: 13.40 „Wieciej, lepiej, ta-
niej”; 14 Nie przemilczaj, nie za-
pomnij — o J. Pokorskim mówi
H. Ładosz; 14.10 Pieśni K. Debussy-
ego; 14.35 Zasadki muzyczne;
15.10 Godzina dla dziewcząt i
chłopców; 15.35 Wędrowni Klubu
Obcokrajowców — c.d.; 15.45 Dla
dzieci: „Tajemniczy szifry” — odc.
22 pow.; 16.05 Opinie ludzi partii;
16.15 M. Ravel: Bolero; 16.35 Po-
łudnie z młodzieżą; 17.10 Popo-
łudnie z młodzieżą; 18.50 Muzyka
i Aktualność; 19.15 Z księgarskiej
lady; 19.20 Kupię nie kupię —
po słuchacze; 19.30 Muzyka na
noram rozgłośni; 20.30 Fala 72;
20.35 Miniatury rozrywkowe; 20.45
Kronika sportowa oraz wyniki
XII etapu WP; 21 Reportaż Red.
Spół. 21.25 Wszelchna pedago-
giczna: „O bierności społecznej
i jej przełamaniu”; 21.40 Listy
z teatrów — w oprac. Janiny Ti-
tkow; 22.10 Portrety wielkich wy-
konawców — J. Kiepusa; 23.10 In-
formacje z Wyścigu Pokoju; 23.14
Przegląd i nagrody; 23.24 „Z ra-
diożycielskich nagrań jazzowych”;
23.30 Z antologii hiszpańskiej muzyki
fortep.; 0.10 Program nocny z Byd-
goczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15.05, 23, 24, 1, 2, 2.55, 3.
TRANSM. Z TRASY XII ETAPU
WP: g. 14.30, 15, 15.30, 16, 16.30, 16.45.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz; 7.50 Informacje z Wy-
ścigu Pokoju; 8.35 Radziecka Tań-
cia — reportaż; 9 Melodijna Tań-
cia Wrtv; 9.35 Nie ma marginesu;
10.05 Spotkanie z piosenką radziec-
ką; 10.25 „Twierdza” — fragment

Specyficzny charakter, kosztowne utrzymanie

Cmentarze wymagają pielęgnacji

Zielen miejska to nie tylko parki, zieleńce, trawniki, raba-
ty. To także cmentarze. Na co dzień kojarzą się nam one
z odejściem na zawsze kogoś bliskiego i związanym z tym
smutnym obrzędem jakim jest pogrzeb. Oprócz tej funkcji
muszą one jednak spełniać jeszcze inną rolę, czemu służy tzw.
mała architektura. Dlatego tak dużo troski i czasu poświęca
się zieleni cmentarnej. Nadaje się cmentarzom wygląd park-
ów, nieco może rodzajowych, ale tego wymaga specyfika
obiektów.

Zaledwie dwa (nie licząc Cy-
tadeli) spośród sześciu istnie-
jących w Poznaniu, to cmen-
tarze komunalne. Reszta pozos-
tuje w gestii poszczególnych
parafii. Te dwa czynne cmen-
tarze komunalne znajdują się
na Miłostowie (100 ha) i na Ju-
nikowie (63 ha). Mimo różnicy
w powierzchni bardziej prze-
pełniony jest junikowski. Chy-
ba ze względu na to, iż chowa
się na nim niemal wszystkich
z dzielnic lewobrzeżnych. Wy-
starczy stwierdzić, że od zało-
żenia, czyli od 1950 r. na Ju-
nikowie pochowano około 42
tys. zwłok, podczas gdy na Mi-
łostowie (od 1943 r.) ponad 32
tys.

Weryfikacyjne wystawy ZPAF w Gorzowie

Staraniem Okręgu Wielko-
polskiego Związku Polskich
Artystów Fotografików i Go-
rzkowskiego Towarzystwa Spo-
łeczno-Kulturalnego, w naj-
bliższą niedzielę, 21 bm. o
godz. 11 nastąpi w gmachu go-
rzkowskiego Muzeum otwarcie
12 wystaw indywidualnych.

Ekspozycja składać się bę-
dzie z prac 12 fotografów ama-
torów, głównie członków Po-
znańskiego Towarzystwa Foto-
graficznego. Wystawiać będą:
Antoni Głodkiewicz, Wojciech
Guzikowski, Kazimierz Habel,
Rafał Jasionowski, Zenon
Kmieć, Jacek Kulm, Walde-
mar Kućko, Janusz Nowacki,
Grzegorz Nowicki, Leszek
Szurkowski, Romuald Zi-
lczek i Ryszard Zielewicz.

Wspomniane wystawy są wy-
nikiem rocznego działania je-
dnego w kraju Punktu Kon-
sultacyjnego dla kandydatów
na członków ZPAF. Punkt ten
zorganizowano przy Okręgu
Wielkopolskim związku arty-
stów fotografików celem przy-
gotowania zdolnych fotogra-
fów amatorów do pracy twór-
czej w dziedzinie fotografii ar-
tystycznej. Jest to swoista for-
ma szkolenia narybku z braku
istnienia w kraju wyższej uc-
zelni artystycznej o kierunku
fotograficznym. Obok szeregu
zajęć teoretycznych, w ciągu
rocznej działalności punktu
prowadzono też zajęcia prak-
tyczne. Prowadzili je tak zna-
ni na terenie poznańskim foto-
graficy, jak: Bronisław
Schałbas, Marian Kucharski i
Jarosław Stanisławski. (c)

Sukces „Marcinka”

W miniony wtorek Teatr
„Marcinek” wystąpił na V Mię-
dzynarodowym Festiwalu Tea-
trów Lalek w Bielsku-Białej,
ze sztuką Krystyny Miłobędz-
kiej „Ojczyzna” (reżyseria —
Wojciech Wierzbicki, sceno-
grafia — Jan Berdyszak).
Ten oryginalny i interesują-
cy spektakl spotkał się z du-
żym zainteresowaniem gości
festiwalowych. Publiczność
nagrodziła poznańskich wyko-
nawców długotrwałymi brawa-
mi.

W festiwalu trwającym do
19. bm. występuje 10 teatrów
krajowych i 6 teatrów zagra-
nicznych. (na)

opow.: 10.45 Kompozycji tygodnia
— J. F. Telemann; 13 Czas do-
brych gospodarzy; 13.20 Gra Po-
znańska Pietnastka Radiowa p/d
Z. Mahlika; 13.40 „Z dziennej lek-
tur” — gawęda; 14.05 Czwartko-
we spotkanie przy muzyce; 14.30
Kronika kulturalna; 14.45 „Blekit-
na sztafeta”; 15 „W kręgu muzy-
ki romantycznej”; 17.15 Aud. ekono-
miczna; 17.25 Piosenki i melodie
estradowe; 17.55 Radiopress;
18.05 „Radiostop Wielkopolski”;
18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia,
opinie, refleksje ze świata nauki;
19.15 Język rosyjski; 19.30 Maga-
zyn literacko-muzyczny pt.: „Czy
jeszcze milcza poci?”; 21.16 Z na-
grań solistów zaproszonych do na-
szego studia; 21.27 „Jabłko i grusz-
ka z mojego ogrodu” — rep. 21.47
Wszystko o jednej piosence; 22.30
Informacje z Wyścigu Pokoju;
22.35 Muzyka z kraju i zagranicy;
23.14 Z Wiszy
niewski: „Tak Jakub...” — opera
radiowa; 0.01 Aud. „Polonia” z
pr. I.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41
i 49 m; 8.05 Mój magnetofon
audycja Piotra Kaczkońskiego;
8.35 Muzyka pocztą UKF; 9 „Złota
takówka” — odc. 5 pow.; 9.10
Haydn — Kwartet smyczkowy
E-dur op. 2 nr 2; 9.30 Nasz rok 72;
9.45 Powracając: miniatura „Lot
trziemi”; 10.15 N + T — czyli no-
woczesność i technika; 10.35 Wszy-
sko dla pań; 11.45 „Zagubione
dni” — odc. 12 pow.; 12.25 Za kie-

Obywatel ma prawo wybierać
miejsce chowania. Istnieje jednak
poważna obawa, że prawo to nie
na długo jeszcze zachowa. Cmen-
tarz junikowski coraz bardziej się
zapelnia. Już obecnie są kłopoty
ze znalezieniem dogodnych wol-
nych miejsc. Wprawdzie w jego
części północnej zakłada się 10
tys. nowych kwater grzebalnych,
ale nie można zapominać, że nie
da się tego zrobić w krótkim cza-
sie. Trzeba zniwelować teren, zme-
liorować go, uzbudzić w różne urzą-
dzenia, posadzić drzewa i krzewy.
Miłostowo, mimo dużego obszaru,
nie jest też przygotowane na tak
dużą liczbę pogrzebów jak Juniko-
wo. Przede wszystkim trzeba
wybudować na nim nowy dom
przedpogrzebowy (rolę tę spełnia
zaadaptowany do tych celów fort)
trzeba też rozprawić po całym
terenie wodę, wybudować parkan.

Cmentarz na Junikowie ma
być modernizowany. Trwa
obecnie remont kapitalny do-
mu przedpogrzebowego. Otrzy-
ma on zmieniony wystrój i do-
datkowe pomieszczenia, np.
przechowalnię zwłok. Przydał-
by się jeszcze parkan z praw-
dziwego zdarzenia (nie siatka
druciana) szczególnie od stro-
ny lasu. Zapobiegłoby to w
znacznym stopniu kradzieżom
kwiatów i nagrobków; te przy-
padki są coraz częstsze.

Te wszystkie przedsięwzięcia nie
wykluczają faktu, że potrzebny
jest Poznańowi nowy cmentarz.
Istnieje koncepcja założenia na
Kotowie 60-hektarowego cmentarza

POZNAŃ WZOREM ŁADU

To można zlikwidować

Odnajdujemy sygnały wybra-
ne z listów do redakcji, nadesła-
nych w ramach prowadzonej obec-
nie kampanii „Głosu” i władz
miejskich pod hasłem POZNAŃ
WZOREM ŁADU. Poszczególnych
uwag nie komentujemy, gdyż —
naszym zdaniem — poruszone
sprawy nie wymagają niczego wię-
cej prócz likwidacji zarejestrowa-
nego stanu.

Kierownictwo „Centrowetu”
słusznie zwraca uwagę na za-
niebdanie, jakie utrzymywane jest
na podwórzu jedynej przy ul.
Dąbrowskiego — a w sąsiedztwie
wspomnianego przedsiębiorstwa
— zagrody rolniczej (nr 137); bra-
ma i parkan z drewna — zanieb-
dane, na środku podwórza —
gnojownik a wokół niego bałagan.
Wszystko widać z okien biurowca
„Centrowetu”, do którego bardzo
często przybywają nie tylko go-
ście z kraju, ale także liczni inte-
resanci z zagranicy.

Jeden z lokatorów domów mię-
dzy ulicami Olszyny i Wojska pi-
sze, że od sześciu roku nie się
nie robi dla upiększenia otoczenia
stojących tu wieżowców. Owszem
— wyrównano teren, ale nawiezio-
no sterty ziemi i... nie. Ponoć w
tym roku nie będzie tu jeszcze ża-
dnych trawników. A przecież
stwierdza czytelnik „Spółdziel-
nia „Grunwald” pobrala od loka-
torów po 500 zł w zamian za u-
dział w czynach społecznych. Ma
zatem pieniądze na tzw. małą ar-
chitekturę. (thn)

10.55 — J. polski dla kl. I-III lic.
„Wydarzenie sezonu teatralno-tele-
wizyjnego”; 14.50 — Politechnika
TV — Fizyka I rok — „Kinetycz-
no-cząstkowa teoria materii” —
cz. I i II; 16 — XXV Wyścig Poko-
ju. Sprawdź z zakończenia XII
etapu na trasie Kraków — Rze-
szów (156 km); w rezerwie — Ma-
gazyń ITP; 17.20 — Dziennik; 17.30
— Dla młodych widzów — Ekran
z bratkiem oraz film z serii „Znak
Zorro”; 18 — Poligon — magazyn
spraw wojskowych; 18.25 — Tele-
skop; 18.45 — „Gwardziści” —
progr. dokument.; 19.00 (Kolor) —
Dobranoc i Dziennik; 20 — Przypo-
minamy radzimy; 20.10 — „Ala!”
— fab. film weg.; 21 — Refleksje;
21.30 — „Mistrzowie krzyżówki” —
teleturniej; 22 — Dziennik; 22.15
— Kronika Wyścigu Pokoju i
wiad. sport.; 22.45-23.50 — Poli-
technika (powt.).

PROGRAM II: 17.05 — Język an-
gielski w nauce i technice; 17.35
(Kolor) — Dla dzieci — z serii
film TWP „Kochajmy straszdy”
oraz „Szalejący reporter”; 17.45
(Kolor) — Filmy polskie — „Stroje
podobne kwiatom”; „Nasze zwie-
rzęta stopowe”; „Szkoła artystyczna
Tomaszewska”; 18.20 (Kolor) —
Polski film animowany „Kwar-
tecik”; „Danac”; „Duciek”; 18.45
(Kolor) — Kolorowe spotkania;
19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05
— Wędrowni muzycy — program
rozrywk. TV NRD; 21.10 — 24 go-
dziny; 21.20 (Kolor) — „Poeta i
rycerz” — film fab. prod. weg.
Od lat 16; 22.40 — Język angielski
w nauce i technice.

TELEWIZJA

Coraz lepiej i szybciej pracują budowniczowie Rataj

Budowane na prawym brzegu Warty osiedle Rataje sta-
je się już gigantem. W ciągu zaledwie kilku lat (w grudniu
1967 r. powstał tu pierwszy budynek) wybudowano 78 do-
mów, w tym trzy 11-kondygnacyjne (każdy po 540 mieszkań).
Osiedle zamieszkuje około 30 000 ludzi.

Z każdym też rokiem zało-
ga Poznańskiego Przedsiębior-
stwa Budowlanego nr 2 zwięk-
sza tu tempo prac. Z powodze-
niem wprowadza w życie has-
ło rzucone na VI Zjeździe KC
PZPR — budować więcej i le-
piej. W porównaniu z pierw-
szym okresem budowy, obec-
nie jest znacznie mniej skarg
mieszkańców na jakość odda-
wanych do użytku obiektów.
Gdyby nie zaleźność przed-
siębiorstwa od wytwórców nie
których materiałów budowl-
nych, jakość domów zasługi-
wałaby na jeszcze lepszą oce-
nę.

W tym roku na Ratajach ma
powstać 1 641 mieszkań. Załoga
PPB nr 2 włączyła się czynnie —
w ramach akcji 20 mld. zł — do
realizacji dodatkowej produkcji.
Wartość zobowiązania wynosi 10
mld zł, a efektem jego będzie dom
o 60 mieszkaniach.

Tegoroczne zadania załoga
PPB nr 2 realizuje zgodnie z
założeńiami, częściowo nawet
je wyprzedza. Dzięki temu do
końca czerwca plan roczny za-
mierzają wykonać w 55 proc.
Osiągnięcie niemałe, zważywszy,
że w poprzednich latach nie
udawało się uzyskać tak
wysokiego zaawansowania ro-
bót. Zazwyczaj osiągało — w
takim samym okresie — około

48 proc. rocznych zadań. Do-
bre wyniki tego roku będą
miały wpływ na realizację za-
dań przyszłorocznych.

Na Ratajach oprócz domów pow-
staje szereg obiektów użytecz-
ności publicznej. Zgodnie z zało-
żeniami pod koniec maja gotowe bę-
dzie przedszkole drugie z kolei na
Osiedlu Piastowskim. Natomiast
dwa miesiące wcześniej, niż prze-
widywano, a więc we wrześniu za-
kończy się tu prace przy budo-
wie żłobka. Nieco później, w III
kwartale gotowy będzie pawilon
przy rondzie, którego inwestorem
jest PSS.

Pierwszy pawilon handlowo-
usługowy o powierzchni użytko-
wej 1293 m kw. powstający na
Osiedlu Jagiellońskim ma być go-
towy pod koniec listopada. Druga
taka placówka na tym osiedlu —
znacznie większa, bo o 3400 m kw.,
oddana będzie do użytku w 1973 r.
Na Ratajach znajdują się jeszcze
w budowie, a wkrótce
rozpocznie się budowę kolejnej
szkoły podstawowej. Stanie ona
na Osiedlu Manifestu Lipcowego.

Program inwestycji towarzy-
szących jest więc dość boga-
ty. Na tej właśnie podstawie
można stwierdzić, że wreszcie
nastąpiła pewna poprawa, jeś-
li chodzi o budowę obiektów
niemniej koniecznych, niż do-
my mieszkalne. Do doskonałości
ci jeszcze daleko, ale dobrze
że nareszcie obiekty te prze-
stano traktować marginesowo.

Natomiast źle się chyba stało, że
dopiero w przyszłym roku (a naj-
później w 1974 r.) przystąpi się na
Osiedlu Piastowskim do budowy
dwóch domów 16-kondygnacyj-
nych. Z tego bowiem powodu (do
trzeciego wysokościowca przystąpi
się jeszcze później) osiedle nadal
będzie rozkopane, a w każdym
razie nie do końca przystępne
zagospodarowania. Na przyspie-
szenie budowy 16-kondygnacyj-
nych domów „dwójka” nie ma żad-
nego wpływu. Zależne jest to od
wielu czynników, m. in. produk-
cji wielkich płyt, z których mają
te wieżowce powstawać. (an)

Tylko pierwsza jakość

Sklep nr 10 przedsiębiorstwa „Warzywa-
Owoce” — ul. Czerwonej Armii 31. Kierow-
niczką Czesławą Nowakowską, załoga (na zdję-
ciu): Barbara Baraniak, Irena Kaczmarek,
Danuta Koga, Arletta Kudłazyk, Irena Ma-
ciejewska, Dzierżykraj Nowakowski, Wanda
Paciorkowska, Gabriela Przybylak, Danuta
Szał. Wyróżnienia: odznaka Zasłużonego Pra-
cownika Handlu, dwie odznaki Wzorowego
Sprzedawcy.



Czołowe miejsce zespołu we
współzawodnictwie wewnątrz-
zakładowym wzbogacone zosta-
ło wpięciem o dyplom uznania, w
marcu zaś o medal HANDLO-
WEGO ZNAKU JAKOŚCI.

Zespół pracuje w tym gro-
nie od wielu lat, niegdyś w
sklepie „Renata” (ul. Fredry)
obecnie tutaj — w szybkim
tempie wielokrotnie uzyski-
wane obroty. Tajemnicą tej
intensyfikacji jest nie tylko
szeroki asortyment przetwo-
rowy oraz świeżych owoców i
warzyw, ale przede wszystkim
niezwykłe staranie o jakość
tych towarów. Załoga uważa
na przykład, że w tak central-
nie zlokalizowanym sklepie

nie należy sprzedawać towa-
rów złej jakości. Pomaga w
tym współdziałanie z zakła-
dem doświadczalnym WSR,
który zapewnia załozę dobry
towar. Znajomość potrzeb klien-
ta sprawia, że zespół nie
boi się ryzyka i straci nadmier-
nych zapasów, jeśli tylko ist-
nieje możliwość ich zgroma-
dzenia. (zs)

Fot. — K. Przychodźki

INFORMUJEMY

„Cyryl bez granic” — to tytuł
filmu rumuńskiego, na którego
projekcję zaprasza Pałac Kultury
dzisiaj o godz. 15.30. Po filmie pre-
lekcja mgr. S. Anioły o oswajaniu
i tresurze zwierząt.

Na spotkanie z M. Nowakow-
skim zaprasza Stowarzyszenie Ar-
tystów Muzyków dzisiaj o godz. 19
w Klubie MPiK, ul. Ratajska 39.
Zebranie plenarne członków Ko-
ła ZBoWiD Główna odbędzie się
dzisiaj o godz. 17 w szkole przy ul.
Harcerskiej 3.

Spotkanie z literatem C. Mich-
niałkiem odbędzie się dzisiaj o
godz. 18 w Domu Kultury Kole-
jarza, ul. Marchlewskiego 142/144.
Osiedlowy Dom Kultury „Na
skarpie” urządził dzisiaj o godz. 18
na Osiedlu Piastowskim 104 spot-
kanie z J. Bińczęwskim z Kato-
wicy, uczestnikiem i polskiej wy-
prawy w Andy Peruwiańskie.

Na spotkania z H. Skrobiszew-
ską zaprasza dzisiaj filie Miejs-
kiej Biblioteki Publicznej o godz.
11 przy ul. Lodowej 4 i o godz. 14
przy ul. Arciszewskiego 27.

Zebranie członków Klubu Ra-
vensbrueck odbędzie się dzisiaj o
godz. 18 w sali ZO ZBoWiD, ul.
Lampiego 10.

„Znaczenie terapii zajęciowej”
— to tytuł prelekcji plegianki
dypl. M. Kwineckiej w plakat, 19
bm. o godz. 12 w Klubie przy ul.
Młynskiej 5 dla członków Zjedno-
czonego Związku Emerytów, Ren-
cistów i Inwalidów.

PROGRAM II: 17.05 — Język an-
gielski w nauce i technice; 17.35
(Kolor) — Dla dzieci — z serii
film TWP „Kochajmy straszdy”
oraz „Szalejący reporter”; 17.45
(Kolor) — Filmy polskie — „Stroje
podobne kwiatom”; „Nasze zwie-
rzęta stopowe”; „Szkoła artystyczna
Tomaszewska”; 18.20 (Kolor) —
Polski film animowany „Kwar-
tecik”; „Danac”; „Duciek”; 18.45
(Kolor) — Kolorowe spotkania;
19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05
— Wędrowni muzycy — program
rozrywk. TV NRD; 21.10 — 24 go-
dziny; 21.20 (Kolor) — „Poeta i
rycerz” — film fab. prod. weg.
Od lat 16; 22.40 — Język angielski
w nauce i technice.

Odpowiadamy

K. S., Puszczykowo. — Uwagi wy-
korzystamy, za sygnały dziękuję-
my. (1067)

M. J., ul. Wierzbowa. — Dzię-
kujemy za sygnał. Sprawa spęca-
czej budy zajmujemy się. (1150)

echa naszych publikacji

Znaleziono winnych

„Czyja to wina?” — to tytuł no-
tatk naszej z 13 bm. Pisaliśmy
nie o karygodnym przypadku po-
łożenia na przejściu do budynku
przy ul. Lampiego 11 dwóch nie-
umocnionych desek, co spowodowa-
ło przykry wypadek jednego z
lokatorów tego domu.

Wykonując w tym domu re-
mont Miejskie Przedsiębiorstwo
Budownictwa Komunalnego poin-
formowało nas, że deski ułożył
pracownik MPO. Miał on po-
służyć jako pomost przy wynosze-
niu kubów ze śmieci. Są na to
świadectwa.

Tak zatem — winowajcy zostali
ujawnieni. Wierzymy, że nauczeni
przykrym doświadczeniem w przy-
szłości unikną będą podobnej lek-
komyślności. (c)

Telefony DONOSZA

Komenda Wojewódzka MO poin-
formowała:

● Niewypali wciąż groźne! Za-
bawa nim spowodowała tragicz-
ny w skutkach wypadek wczoraj
o godz. 9 w Szkole Podstawowej
nr. 2 w Czerwonaku koło Pozna-
nia. Pociąg eksplodował w ręce
siedzącego w szkolnej ławce M.
L., z klasy 6. Doznał on urwania
palców, a przebijający obok J.
W. klasy 5. został porażony od-
łamkami. Obu przewieziono do
szpitala w Poznaniu. Jak ustalono,
chłopcy ci, a wraz z nimi A. K. z
klasy 7, znaleźli pociąg w lesie
koło Kleina. Złapani saperów, któ-
ry się tam udał wczoraj, znaleźli
i zabezpieczyli większą liczbę nie-
wypałów.

Komenda Wojewódzka MO po-
informowała ponadto o 8 wczoraj-
szych wypadkach drogowych, w
których 7 osób doznało obrażeń.
Poważniejsze z nich:

● W Golinie pow. Konin nagle
weszła na jezdnię T. B., lat 68 i
wpadła pod samochód „Star”. W
ciężkim stanie przewieziono ją do
szpitala w Koninie.

● W Poznaniu autobus MPK
„Jelcz” potrącił dwie starsze ko-
biety G. Z. i S. H., które doznały
lekich obrażeń.

● W Lipie pow. Oborniki auto-
bus KSK uderzył B. W., lat 24.
Znajduje się on w szpitalu w O-
bornikach. (mb)